Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr. **Dziś 12 stron**

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony 253-70 222-46 246-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. **Kraków-Lwów. wtorek 14 maja 1935** **Nr. 132 ABC**

W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH DNIA WCZORAJSZEGO, WYDALIŚMY NADZWYCZAJNE WYDANIE, Z KTÓREGO NAJWAŻNIEJSZĄ CZĘŚĆ MATERJAŁU ZAMIESZCZAMY W OBECNYM NUMERZE. TEM TEŻ TŁUMACZY SIĘ DZISIEJSZY UKŁAD STRON.

Obostrzenie nadzoru nad wydawaniem narkotyków

WARSZAWA 13. 5. (tel. wł. G.) Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej wydał nowe rozporządzenie w sprawie wydawania środków narkotycznych w szpitalach i zakładach leczniczych. Rozporządzenie to uniemożliwić ma nadużycia przy wydawaniu morfiny i kokainy. Zakazanem zostało przechowywanie narkotyków w szafkach znajdujących się na salach dla chorych jak również pozostawianie ich pod nadzorem personelu pielęgniarskiego. Narkotyki mogą być wyłącznie przechowywane u ordynatorów szpitali; lub też lekarzy, kierowników oddziału.

Lichwa pomarańczowa nie ustaje

WARSZAWA 13. 5. (tel. wł. G.) Aczkolwiek cena importowanych obecnie masowo do Polski pomarańcz kalifornijskich była przewidziana na 1. zł. 80 gr. za kg., pomarańcze te sprzedawane są w detalu za 2 zł. 20 gr. za kg. Tak wysoka cena detaliczna nie jest uzasadniona kalkulacja przywozowa. Sprawą cen pomarańcz kalifornijskich zająć się mają Izby Przemysłowo-Handlowe.

Robotnicy przerwali okupację huty

CHORZÓW, 13. 5. (PAT). Trwająca od 10 dni okupacja przez robotników huty Giudotta w Chropaczowie, zakończyła się. Robotnicy opuścili teren huty. Delegacja załogi udaje się do Warszawy do Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie kasy pensyjnej huty.

Katastrofa samolotu

WOŁOMIN 13. 5. (PAT) Wczoraj o godz. 19-ej w okolicy folwarku Krępa samolot Aeroklubu warszawskiego w czasie startu do lotu powrotnego zaczepił o ogrodzenie, poza którem odbywała się zabawa ludowa. **Samolot rozbił się, zabijając na miejscu 12-letniego Zdzisława Wierzbickiego,** dwie inne osoby zostały ciężko ranne. Lotnicy wyszli bez szwanku.

Bilans handlu polskiego za kwiecień

WARSZAWA, 13. 5. (Tel. wł. G.). Dziś ogłoszono bilans handlu polskiego za kwiecień. *Bilans ten poraz pierwszy od kilku lat zamknięty został lekkim niedoborem wynoszącym 231 tys. zł.* Wartość przywozu wyniosła w tym miesiącu 73.926 tys. zł. Wartość wywozu 73.695 tys. zł.

S. O. S.!

Przyszłość moja, polskiego wybrzeża i polskiej floty w niebezpieczeństwie! Proszę o ratunek!

Polski Bałtyk.

Pomóżmy wszyscy! Zapisujmy się na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej. Wkładki minimalne, a idzie o wielką rzecz!

Zapisy w: biurze Oddziału L. M. K. Podleskiego 1, „Orbisie", lub w „Maratonie".

Prasa włoska o rozmowach warszawskich

RZYM 13. 5. (PAT) Prasa obszernie omawia wyniki rozmów warszawskich min. Lavala z min. Beckiem. „Popolo d'Italia" oświadcza, że ogłoszony komunikat urzędowy jest wystarczająco jasny i stanowczy i nie wymaga specjalnych komentarzy. Nic ulega wątpliwości, że wyniki rozmów są konkretne i pozytywne.

W Warszawie panuje optymizm i wyrażane są poglądy, że spotkanie min. Lavala z min. Beckiem, da w rezultacie wzmocnienie sojuszu polsko-francuskiego. Min. Laval szczerze i lojalnie przedstawił ministrowi polskiemu wszystkie elementy orjentacyjne spotykając w Warszawie tę samą lojalność, oraz tę samą chęć porozumienia i współpracy.

Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego
odbędzie się na koszt państwa

WARSZAWA, 13. 5. (PAT). Dziś o godz. 12.30 odbyło się pod przewodnictwem premjera Sławka posiedzenie Rady Ministrów. Rada uchwaliła, że *pogrzeb Marszałka Piłsudskiego odbędzie się na koszt państwa.* Jednocześnie Rada Ministrów uchwaliła obowiązujące formy żałoby narodowej. Od dnia dzisiejszego do dnia pogrzebu *zawieczone zostają wszystkie widowiska, zabawy publiczne, oraz produkcje w lokalach publicznych.* W tymsamym czasie mają być wywieszone flagi opuszczone do połowy masztów i okryte krepą.

Wojsko oraz wszystkich funkcjonarjuszów państwowych obowiązywać będzie *6-tygodniowa żałoba.* Formą tej żałoby będzie czarna opaska na lewem ramieniu zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet, oraz wstrzymanie się od urządzania i brania udziału w przyjęciach.

WARSZAWA, 13. 5. (Tel. wł. G.). Organizacją uroczystości pogrzebowych zajmuje się specjalny komitet, na czele którego stoją: b. premjer Prystor, wiceminister Siedlecki i szef protokołu dyplomatycznego Romer. Krążą pogłoski, że powstał projekt urządzenia w pałacu belwederskim wielkiego muzeum pamiątek po Marszałku Piłsudskim.

Z pośród klubów sejmowych depesze kondolencyjne wysłały dziś dwa, a mianowicie prezes Klubu Ludowego Róg, adresując ją do marszałkowej Piłsudskiej. Depesza brzmi: „Raczy Pani przyjąć wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu wielkiego wodza w walce o niepodległość Polski."

Druga depesza została wystosowana przez Koło Żydowskie do pana premjera Sławka.

Co do daty pogrzebu, to z powodu zgłoszenia dużej ilości delegatów z zagranicy i konieczności ustalenia, kiedy one będą mogły przybyć, nie powzięto jeszcze decyzji. Możliwem jest, że dopiero w sobotę odbędzie się eksportacja zwłok z Warszawy, a pogrzeb w niedzielę w Krakowie. Utrzymuje się przekonanie, że *zwłoki pochowane zostaną na Wawelu. W dniu dzisiejszym wyjechał podobno do Krakowa generał Wieniawa - Długoszewski celem przygotowania pogrzebu.*

Kondolencje przedstawicieli obcych państw

WARSZAWA, 13. 5. (Tel. wł. G.). Z Watykanu donoszą, że dziś wczesnym rankiem Ojciec Święty został powiadomiony przez ambasadora Skrzyńskiego o zgonie Marszałka Piłsudskiego. *Wiadomość ta wywarła na Ojcu Świętym bardzo głębokie wrażenie.* Ambasador Rzplitej Skrzyński wręczył w Watykanie orędzie Prezydenta Rzplitej.

Prasa włoska donosi o zgonie Marsz. Piłsudskiego na miejscach naczelnych. „Messagero" obszerny artykuł poświęca życiu Marszałka nazywając go wodzem odrodzonej Polski, którego opłakiwać będzie naród cały.

PARYŻ, 13. 5. (PAT). Od rana zaczęły napływać do ambasady R. P. kondolencje zarówno ze strony oficjalnych czynników francuskich, jak i korpusu dyplomatycznego i osób prywatnych. Pierwszy przybył szef protokołu dyplomatycznego De Fouquierre, który *złożył na ręce ambasadora kondolencje w imieniu rządu Republiki Francuskiej.* W imieniu prezydenta Republiki Lebruna kondolencje złożył szef gabinetu wojskowego gen. Braconnier. Następnie przybył przedstawiciel premjera Flandina, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przyczem poselstwo estońskie przybyło w pełnym składzie. Dalej nowomianowany ambasador francuski w Warszawie de Noel, dyrektor dep. ogólnego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Paul Bargeton i wiele innych wybitnych osobistości. W imieniu armji francuskiej wyrazy współczucia złożył szef sztabu generalnego gen. Gamelin, oraz szereg generałów i wyższych oficerów. Również na ręce attache wojskowego przy ambasadzie płk. Błeszyńskiego złożyli kondolencje przedstawiciele państw obcych, akredytowanych w Paryżu.

BERLIN, 13. 5. (PAT). Urzędowo komunikują: W związku ze zgonem Marszałka Józefa Piłsudskiego na gmachu kancelarji prezydjalnej Reichstagu oraz na budynkach wszystkich ministerstw Rzeszy wywieszone zostaną dziś w dniu pogrzebu flagi opuszczone do połowy masztu.

BERLIN. 13. V. (PAT). Na gmachu ambasady i konsulatu R. P. w Berlinie wywieszone zostały flagi państwowe spuszczone do połowy masztu. Ambasador Lipski wraz z personelem ambasady, oraz konsul generalny z urzędnikami konsulatu nałożyli żałobę. Również na gmachach wszystkich konsulatów R. P. na terenie całych Niemiec powiewają polskie flagi żałobne. W ambasadzie i konsulatach polskich wyłożone zostały księgi kondolencyjne.

Urzędowo komunikują: W imieniu wodza i kanclerza Rzeszy szef kancelarji prezydjalnej sekretarz stanu Dr. Meisner złożył dziś przedpołudniem ambasadorowi R. P. w Berlinie Lipskiemu wizytę, celem wyrażenia głębokiego współczucia wodza i kanclerza Rzeszy z powodu ciężkiej straty, jaką dotknięta została Polska przez zgon Marszałka Piłsudskiego. Również w imieniu premj. Göringa sekretarza stanu, Meisner złożył kondolencję ambasadorowi Lipskiemu. Równocześnie prem. Göring przesłał wyrazy współczucia p. Prezydentowi Rzplitej, min. Beckowi, oraz p. Aleksandrze Piłsudskiej.

BUDAPESZT. 13. V. (PAT). Minister spraw zagranicznych Węgier, Kanya przybył dziś rano do poselstwa polskiego, gdzie złożył posłowi R. P. Łepkowskiemu kondolencje w imieniu rządu węgierskiego i władz z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego. Minister Kanya podkreślił, że cały naród węgierski z głębokiem wzruszeniem bierze udział w żałobie jaka okryła Polskę.

WIEDEŃ. 13. V. (PAT). W gmachu poselstwa R. P., gdzie wyłożone zostały księgi kondolencyjne zjawiają się bez przerwy przedstawiciele kolonji polskiej, społeczeństwa austrjackiego i dyplomacji.

*

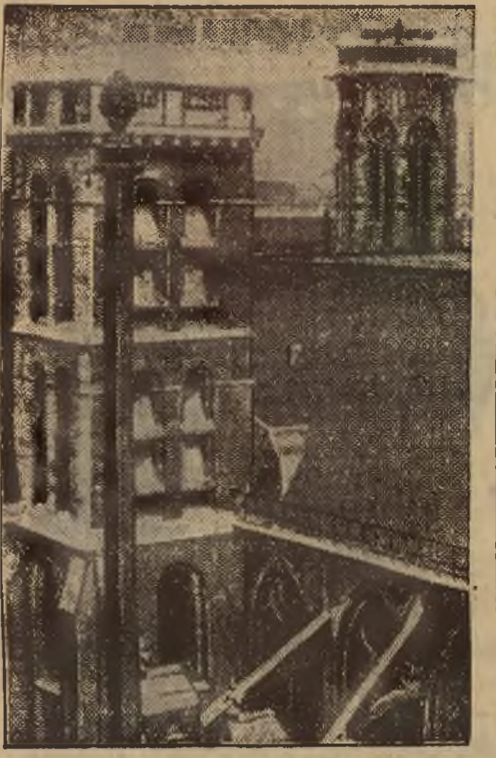
Od świtu Kraków przybrał charakter miasta okrytego głęboką żałobą. Ze wszystkich budynków powiewają flagi żałobne. O godz. 9-tej rano w całej diecezji krakowskiej na zarządzenie ks. metropolity Sapiehy uderzono w dzwony kościelne. Z wieży wawelskiej zabrzmiał dzwon Zygmunt. O godz. 11-ej syreny wszystkich lokomotyw i fabryk odezwały się 5-minutowym przeciągłym gwizdem, niosąc echo powszechnej żałoby.

Wielu mieszkańców Krakowa ukazało się na ulicach z przepaskami żałobnemi. W godzinach wieczornych odbyło się żałobne posiedzenie Rady Miejskiej. Przed domem im. Piłsudskiego w historycznych Oleandrach odbyła się olbrzymia manifestacja ludności z udziałem przedstawicieli władz. (PAT).

Prace nad ustawą o spłacie zaległości ubezpieczeń

WARSZAWA, 13. 5. (Tel. wł. G.). W Ministerstwie Opieki Społecznej dobiegają końca prace nad rozporządzeniem wykonawczem do ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Należy przypomnieć, że Minister Opieki Społecznej został uchwałą sejmową z 26 marca upoważniony do odraczania, rozkładania na raty i umarzania w części lub w całości w porozumieniu z Ministrem Skarbu zaległych składek i opłat, oraz odsetek kar i grzywien na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych.



SYRENA NA WIEŻY KOŚCIELNEJ. Dnia 14 bm. odbędą się wielkie manewry lotnicze nad Paryżem. W związku z tem rozmieszczono liczne syreny alarmowe na wyniosłych budynkach i wieżach kościelnych. Na ilustracji widzimy taką syrenę na szczycie wieży katedry St. Germain - l'Auxerrois.

Wynik głosowania balotażowego

PARYŻ 13. 5. (PAT) W wyniku wczorajszych wyborów balotażowych, ostateczny skład rady miejskiej miasta Paryża przedstawia się następująco: niezależni 4 mandaty, republikanie 24, republikanie lewicy 24, radykali niezależni 4, radykali socjalni 4, republikanie socjaliści i socjaliści niezależni 7 neosocjaliści 3. socjaliści zjednoczeni 6, komuniści 14, w czem 6 należących do partji jedności robotniczej.

Większość rady zachowuje to samo oblicze polityczne.

Minister Herriot wybrany został w Lyonie.

PARYŻ, 13. 5. (PAT). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło dane prowizoryczne dotyczące wyniku głosowania balotażowego w 818 gminach, których ludność przewyższa 5.000 osób. Socjaliści S. F. I. O. zdobyli większość w 2.168 gminach, komuniści w 90. Socjaliści Francji rozporządzają większością w 15 gminach. Republikanie socjalni w 32, radykali socjalni w 221. Radykali niezależni w 47. Republikanie lewicowi w 145, unja radykalno-demokratyczna ma większość w 99 gminach.

Zaburzenia w Dublinie

DUBLIN 13. 5. (PAT) W Belfaście miały miejsce poważniejsze zaburzenia w związku z zajściami na tle obchodu jubileuszu królewskiego. Jak śledztwo zdołało ustalić, hasłem stała się okoliczność, **że grupa młodzieży w kilku wypadkach zerwała odznaki jubileuszowe, oraz ściągnęła sztandar królewski.** Dwie bomby wybuchły w dzielnicy katolickiej miasta. Kilka strzałów zostało oddanych w kierunku policji, a salwa kamieni została wymieniona pomiędzy demonstrantami. Szyby w kilku sklepach, tramwajach i autobusach potłuczone. Powracające z pracy robotnice katoliczki zostały napadnięte przez tłum, który również obrzucił kamieniami jedną szkołę katolicką. Miasto pozostaje pod wzmocnioną ochroną policji.

Rozruchy robotnicze w kopalni złota

BIAŁOGRÓD, 13. 5. (PAT). Trwający od dłuższego czasu ostry zatarg między robotnikami kopalni złota Bor (południowa Serbja), a dyrekcją, składającą się z kapitalistów angielskich, przybrał bardzo ostre formy. **Grupa wzburzonych robotników zdemolowała biura dyrekcji i zajęła teren kopalni.** Robotnicy wyruszyli przeciwko urzędnikom zajętym w kopalni i zdemolowali urządzenia biur. Wywiązała się walka między robotnikami, a sprowadzona policją i wojskiem. Po obu stronach jest wielu rannych. Obecnie władze zajęły się likwidacją tej sprawy.

— Niemcy zamierzają przerobić na film dźwiękowy operę Wagnera „Latający Holender", przyczem zdjęcia byłyby robione w Amsterdamie.

Z pobytu min. Lavala w Moskwie

MOSKWA, 13. 5. (PAT). O godz. 11.45 przybył do Moskwy francuski minister spraw zagranicznych Laval z towarzyszącymi mu osobami.

MOSKWA. 13. V. (PAT). Prasa sowiecka stara się w miarę możności pomniejszyć znaczenie warszawskiej wizyty min. Lavala. Dzienniki zamieszczają przemówienia obu ministrów i komunikat Havasa o rezultatach rozmów warszawskich, zaopatrując je tendencjami tytułami.

Minister Laval zamieszkał jako gość rządu sowieckiego w pałacu reprezentacyjnym Komisarjatu spraw zagranicznych. Po śniadaniu w ambasadzie francuskiej rozpoczęła się o **godz. 15-tej konferencja** min. **Lavala z kom. Litwinowem.** Następnie przewidziane jest zwiedzenie miasta, kolei podziemnej, oraz obiad i raut u komisarza Litwinowa. Naczelny redaktor „Izwiestii", Bucharin wydaje dziś śniadanie na cześć dziennikarzy francuskich.



Z KONFERENCJI W WENECJI. — Przybycie delegatów Austrji i Węgier na dworzec w Wenecji. Z lewej Berger -Waldenegg, austr. min. spr. zagr., w środku włoski podsekretarz stanu Suvich, z prawej węgierski min. spr. zagr. Kanya.

Prasa w Z.S.R.R.

Pisma moskiewskie z 5-go maja poświęcają artykuły wstępne i szereg feljetonów, notatek, wzmianek Dnia Prasy.

„Prawda" w wywodach swych mówi:

— Formuła, ustalona 12 lat temu — *„prasa jest najbardziej ostrą i najbardziej silną bronią naszej partji"*, zachowuje nadal swe znaczenie. Jednak warunki obecne stawiają przed prasą inne wymagania, których dotychczas ona nie pokonała. Istnieje biurokratyczna martwość języka, brak zapału, oraz szereg defektów technicznych. Odpowiedzialni są za to pracownicy redakcyjni. Niemniej jednak trzeba przyznać ważność przyczyn objektywnych: *maszyny większości drukarń są zniszczone, brakuje czcionek, jakość farby drukarskiej psuje każdy numer.* Niedość temperamentu bolszewickiego wykazują nietylko pracownicy redakcyjni, lecz i przedstawiciele działu administracyjno - gospodarczego.

Znany feljetonista sowiecki Ryklin w tejże „Prawdzie" mówi:

— *Błędny jest rozpowszechniony zagranicą pogląd o niebywałym rozkwicie prasy codziennej w ZSRR.* Wszystkie dzienniki prowincjonalne na początku roku ubiegają się o subsydja, które jednak bardzo rzadko udaje im się otrzymać od lokalnych organizacyj partyjnych i sowieckich. W wypadku, gdy takie subsydjum jest przyznane, władze zmniejszają je w ciągu roku. W redakcji prowincjonalnej bywa tak, *że nie można znaleźć ani jednej nadającej się do użytku stalówki, atrament jest rozcieńczony wodą*, współpracownicy siedzą w paltach, czapkach i kaloszach, bądź z powodu zimna, bądź też z obawy przed kradzieżą. W ciągu trzech lat w maszynie do pisania brakuje litery Z, która jest zastępowana zazwyczaj przez literę M. Wszyscy są przyzwyczajeni do tego stanu, nie poprawiają maszynopisów, które idą tak do druku. A taki stan rzeczy jest normą dla większości dzienników prowincjonalnych.

W „Izwiestjach" Karol Radek pisze o sytuacji prasy w Niemczech, a Bucharin zestawia prasę sowiecką z prasą kapitalistyczną:

— Nie ulega wątpliwości, że mamy *najlepszą (!) w świecie prasę* z punktu widzenia jej ideowej podstawy i jej dążenia do celu... Ale prasa nasza jest jeszcze bardzo bladym odblaskiem budownictwa socjalistycznego, nie zdołała ona jeszcze stać się zwierciadłem naszego kraju, nie umiała jeszcze znaleźć tego języka, którego wymaga nasza epoka. W redakcjach sowieckich pracują młodzieńcy, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w samem budownictwie socjalistycznem.

Organ komisarjatu komunikacji „Gudok" daje szereg ilustracyj codziennego stosunku przeciętnego pracownika i robotnika sowieckiego do prasy. W korespondencji z zakładu Perowskiego autor stwierdza, *iż 1/3 robotników czyta jakikolwiek dziennik.* Organizacja zebrań, na których muszą być czytane głośno dzienniki, nie miała dodatnich wyników, gdyż robotnicy nie chcą na te zebrania uczęszczać. W korespondencji z Leningradu donoszą, iż organizacja partyjna zakładów wagonowych musiała prowadzić uporczywą walkę o masowe czytanie dzienników. Na charkowskim węźle kolejowym dziennik prenumeruje szósta część pracowników, a prenumeratorzy nie otrzymują często prenumerowanych dzienników.

Na zebraniu 5 maja br. Dnia Prasy wygłosił przemówienie jeden z głównych członków zarządu Związku Pisarzy Sowieckich, Steckij. Rozwój prasy sowieckiej widzi on w tem, że w br. wzrośnie nakład dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. *Dzieła Stalina* już w r. ub. zajmowały pierwsze miejsce: *13 miljonów 320 tys egzemplarzy* (Lenina — 4 milj.).



Z POBYTU FRANC. MIN. SPRAW WEWN. W WARSZAWIE. — Min. Laval opuszcza peron w towarzystwie min. Becka.

Przed otwartą trumną

Nie można pod świeżem wrażeniem tego zgonu pisać ani historycznej oceny, ani banalnego nekrologu Marszałka Piłsudskiego. Na pierwszą jest jeszcze zawcześnie, drugi nie byłby godnym stanowiska, jakie Zmarły zajmował w życiu naszego narodu. Było to imię wielkie i głośne, które poruszało historję naszych czasów i budziło wśród współczesnych ogrom uwielbienia, ale i wiele niechęci. Naturalny to zresztą los każdego człowieka niezwykłego, zwłaszcza zaś wybitnego działacza politycznego.

Szczególnie trudno jest pisać o Piłsudskim nam, którzy należymy do przeciwników systemu politycznego, związanego z Jego osobą. Musimy bowiem odróżnić w działalności Zmarłego to, co uważamy za wyraz czystego, ponadpolitycznego patrjotyzmu, od tych jego aktów, w których Marszałek występował jako człowiek określonego politycznego kierunku.

Patrjotyczny moment wniósł Piłsudski do swego działania już w okresie spiskowo - rewolucyjnym. Napisał kiedyś, że nie mógł nigdy skończyć lektury „Kapitału" Marksa. Zerwał ze światopoglądem międzynarodowym, na narksizmie opartym także formalnie, tworząc w roku 1905 frakcję rewolucyjną PPS o charakterze niepodległościowym. Można było się nie godzić z przedłużaniem wówczas przez PPS akcji rewolucyjnej w Królestwie, jako pozbawionej widoków powodzenia i narażającej kraj niepotrzebnie na represje. Jednak nawet przeciwnicy nie odmawiali Piłsudskiemu z tego okresu charakteru działania narodowego. Przywódcy konkurencyjnej PPS lewicy i Soc. Dem. Król. Pol. i Litwy byli internacjonalistami i marksistami. Losy Królestwa łączyli z losami rewolucji rosyjskiej. Piłsudski usiłował stworzyć wraz z Jodką Narkiewiczem, Wojciechowskim, Limanowskim i innymi polski socjalizm.

Wychowanie pod ciśnieniem tępego, brutalnego prześladowania polskości zorjentowało młodość Piłsudskiego w kierunku skrajnie antyrosyjskim. Cały zresztą socjalizm nie doceniał wówczas grozy niebezpieczeństwa niemieckiego. Po rewolucji z r. 1905 rozpoczęła się więc w zaborze austrjackim akcja tworzenia związków strzeleckich, jako kadr wojskowych do ewentualnej walki z Rosją. Obóz narodowy zajął w czasie wielkiej wojny stanowisko przeciwniemieckie, wyłonione zaś z organizacji strzeleckich Legjony zwróciły się przeciw Rosji. Od tego to czasu datuje się w społeczeństwie ów głęboki rozłam orjentacyjny, który tak później utrudnił normalne życie konstytucyjne naszego państwa. Cnoty bojowe legjonistów i ich wodza, cnoty niewątpliwe, godne naszych tradycyj rycerskich, stworzyły koło ich postaci legendę, którą wielka część narodu karmionego od dziesiątek lat kultem powstań i kochającego zawsze chwałę wojenną, uznała później za legitymację do kierowania losami narodu. Podnieść należy, że w miarę rozwoju wojny Piłsudski coraz bardziej oddalał się od swego stanowiska z r. 1914, wpłynęła na to zapewne i rewolucja rosyjska, i w r. 1918 został przez Niemców internowany w Magdeburgu.

Wielka rolę historyczną, i to przez nikogo nie zaprzeczaną, odegrał zmarły Marszałek w r. 1918, kiedy przybywszy z Magdeburga zastał kraj po okupacji pozbawiony rządu i armji, ogołocony z posiadających autorytet kierowników politycznych, zalewany przez nadpływające z Rosji zbolszewiczałe elementy. Piłsudski zrozumiał po krótkim eksperymencie z Moraczewskim potrzebę utworzenia rządu koalicji narodowej, porozumiał się z Paderewskim i Komitetem Narodowym w Paryżu, zwołał Sejm, zaczął organizować armję. Ta praca nad fundamentami państwa, dokonywana w atmosferze zgody ogólnej należeć będzie do najpiękniejszych kart jego życia. Piłsudski został wówczas jednomyślnie potwierdzony przez Sejm w godności Naczelnika Państwa, którą przyjął w listopadzie r. 1918 po powrocie z Magdeburga.

Przyszła potem w r. 1920 wyprawa kijowska, powstał nowy rozłam w narodzie na tle dążeń federalistycznych. Ale znowu wobec najazdu bolszewickiego dokonało się wspaniałe zjednoczenie sił politycznych narodu, którego militarnem następstwem była wiekopomna bitwa pod Warszawą. Zwycięstwo to, w którem i jako Naczelny Wódz i jako dowódca grupy uderzeniowej z nad Wieprza, Piłsudski odegrał rolę bardzo wybitną (co nie zmniejsza zasług innych generałów), pozostanie w dziejach naszych związane na zawsze z jego imieniem. Był to — zdaje się — sukces jemu samemu najdroższy, napisał bowiem w jego obronie specjalną książkę („Rok 1920") i często w swych enuncjacjach wracał polemicznie do tej bitwy i do kontrowersji, jakie ona w prasie i w literaturze wojskowej wywołała.

Piłsudski pozostał na stanowisku Naczelnika Państwa do grudnia 1922. W ciągu lata tego roku miał zatarg z ówczesną umiarkowaną większością Sejmu, która po dymisji rządu Ponikowskiego domagała się nominacji gabinetu o podobnym charakterze politycznym z Korfantym jako premierem, podczas gdy Naczelnik Państwa utworzył rząd — krótkotrwały zresztą — Artura Śliwińskiego. Konflikt pogłębił się po zamordowaniu prez. Narutowicza w grudniu r. 1922 i przybrał formy ostre w maju r. 1923, gdy rządy objęła większość prawicowo-centrowa z Witosem na czele. Piłsudski wystąpił wówczas z czynnej służby wojskowej (był szefem sztabu generalnego) i przeniósł się do Sulejówka, skąd przysyłał do prasy swe słynne wywiady, nastrojone na ton wybitnie krytyczny wobec kolejnych rządów, aż do r. 1926.

Ze Sulejówka wyjechał Piłsudski dopiero wieczorem 12 maja 1926, by dnia następnego dokonać zamachu stanu.

Ograniczamy się do przypomnień z okresu przedmajowego, gdyż nowy, od 9 lat trwający okres działalności Zmarłego Marszałka mało nasuwa uwag, które moglibyśmy dzisiaj, wobec odkrytej trumny, wypowiedzieć. Nie znaczy to byśmy w tym drugim okresie nie widzieli rzeczy dobrych i czynów pożytecznych, ale jest ta historja tak związana z dzisiejszemi walkami, i namiętnościami, że ludziom biorącym w nich udział trudno jest zdobyć się na objektywizm, a pochwalną, zdawkową frazeologją nie chcemy żegnać człowieka tej miary, co Józef Piłsudski.

Wolimy myśleć w tej chwili o czasach, kiedy Zmarły Marszałek symbolizował młodzieńczy rozmach naszego państwa i kiedy między Polakami było więcej miłości wzajemnej. Wolimy wspominać jego lata walk i zmagań, które nadały mu w wyobraźni współczesnych wymiary niemal legendarne. Tam zresztą leżały źródła popularności i siły Józefa Piłsudskiego. *(ax)*

Prolegomena do charakterystyki

Moment, bliski dacie zgonu człowieka, który odegrał wielką rolę w dziejach, nie jest absolutnie odpowiedni do kreślenia jego charakterystyki, a tem mniej do oceniania tej roli.

Dlatego w poniższych uwagach o rysach duchowych śp. marsz. Piłsudskiego ograniczę się do tego, co mojem zdaniem jest bezsporne i z żadnej strony nie może natrafić na powątpiewanie. Nie mieści się w takim sposobie postępowania przeciwstawienie się różnym innym sądom i spostrzeżeniom. Idzie tylko o odroczenie dyskusji nad niemi.

Zasadniczym rysem charakteru marsz. Piłsudskiego była żelazna wola, nie uznająca przeszkód i nie cofająca się przed żadnem działaniem, które uznał za wskazane i wiodące do raz obranego celu. Nie uznawał on pewników i zagadnienia, dla przeciętnego człowieka oddawna rozstrzygnięte, rozstrzygał na nowo własną inteligencją. Nigdy nie cofnął się przed wzięciem na siebie odpowiedzialności. Odwaga, jaką pod tym względem wykazał, musi olśnić największego przeciwnika.

Wcześniejsze pisma marsz. Piłsudskiego wykazują gorące oddanie się idei i płomienną nienawiść wszelkiego ucisku. Niewątpliwie czuł się w tym okresie życia, choć ścigany i niepewny jutra, lepiej, niż w dniach swej potęgi.

Miał nadzwyczajną zdolność pozyskiwania ludzi i tworzenia koło siebie grupy bezwzględnie oddanych pomocników. Można tu mówić o magicznym wpływie. Serdeczny nieraz dla tych ludzi, czuł się jednak od nich zawsze o całe niebo wyższym, a poczucie to przybierało nawet w pewnych wypadkach formy drastyczne.

Jego niezwykłe zdolności polityczne nie ulegają wątpliwości. Posunięcia swoje opierał na gruntownej znajomości stosunków i natury ludzkiej, którą jednak oceniał może zbyt krytycznie. Używał po mistrzowsku momentu niespodzianki. Wierzył w przysłowie, że nigdy tej samej rzeczy się nie powtarza.

Jak nikt inny, zrozumiał przed wojną światową konieczność tworzenia dla przyszłej Polski wojska. I do końca życia armja pozostała jego największem ukochaniem.

Oto garść spostrzeżeń, które zapewne wejdą do charakterystyki marsz. Piłsudskiego. Resztę już poszczególni historycy będą kreślili w imię swoich koncepcyj i swoich poglądów. Ale w każdym razie będą mieli po swojej stronie wielki czynnik, który tylko czas przynieść może, — perspektywę historyczną. *W. T.*

Głosy prasy
po skonie Marsz. Piłsudskiego

Doniosłemu temu zdarzeniu, jakiem jest śmierć Marszałka Piłsudskiego prawie cała prasa poświęciła natychmiast artykuły specjalne. **„Gazeta Polska"** m. i. pisze:

„Stało się. Ciężar olbrzymi, jaki dźwigał na sobie Józef Piłsudski, zsuwa się na naród. — Dźwigał on na sobie odpowiedzialność za siebie i za wszystkich, za triumf i klęskę, za los pokoleń, które nadejdą, za przyszłość Polski. Ten krzyż, dobrowolnie dźwigany na ramionach przez Marszałka Piłsudskiego samego za wszystkich Polaków, tylko na miljonach gotowych do wsparcia go rąk wzniesiony być może".

„Polska Zbrojna" organ sfer wojskowych w ten sposób kończy poświęcone Zmarłemu słowa:

„W dniu tej wielkiej żałoby, która kirem spowiła nasze sztandary, z sercem przepełnionem bólem, ślubujemy przed tą trumną z najdroższemi zwłokami stać pod Jego duchowym przewodem na straży tych ideałów, którym całe życie swe poświęcił i które nam i przyszłym pokoleniom w spuściźnie przekazał".

„Kurjer Warszawski", tak scharakteryzował życie i czyny Marszałka Piłsudskiego:

„Jest to tak wiele, że okres ten musi być poczytany za epokowy w naszych dziejach, a mąż, który ucieleśnił wszystkie ideały, nada epoce tej imię. W obliczu śmierci wraz z całym narodem skłaniamy głowę przed trumną wielkiego Polaka i Naczelnego Wodza w zwycięskiej walce o niepodległość".

„Kurjer Polski", organ sfer zachowawczych, w tych słowach wyraża uczucia ogólne:

„Dzisiaj jeszcze trudno ogarnąć bezmiar nieszczęścia. Brzemię nieszczęścia jest tak wielkie i tak okrutne, że nieme tylko widmo straszniej rozpaczy maluje się na wszystkich twarzach. Rozstał się z życiem ten, który z tego życia nigdy nie brał nic dla siebie, a wszystko dał ojczyźnie i narodowi".

Do głosów prasy polskiej dołącza się też prasa żydowska. **„Nasz Przegląd"** tak kończy swój artykuł:

„Gdy historja i legenda szukać będą odpowiedniego porównania, by zobrazować wielkość Zmarłego, nie będzie dlań odpowiedniejszej nazwy niż „Rycerz Niezłomny". Cała Polska pogrążona jest w głębokiej żałobie u trumny męża, który zasłużył na najzaszczytniejszą nazwę, jaką naród może nadać swemu bohaterowi: Ojca Ojczyzny".

Również popularna warszawska prasa bulwarowa poświęciła swoje szpalty wielkiemu zdarzeniu. **„Express Poranny"** pisze w wielkim artykule:

„Dzisiaj, gdy odnowiciel Polski zakończył swą ciężką wędrówkę, złączmy się wszyscy ślubowaniem, że kroczyć będziemy śladami tych idei, które zlecił nam Marszałek Piłsudski".

Z lwowskiej prasy na uwagę zasługują głosy „Chwili" i Wieku Nowego". We wstępnym artykule **„Chwili"** czytamy:

„Ogromu straty, jaką przez zgon Marszałka Piłsudskiego Polska i cała jej ludność poniosła nie da się zupełnie przewidzieć. Jak piorunem rażona stoi cała ludność od najbliższych Jego towarzyszy po ostatniego, najskromniejszego obywatela, którzy w sercu i mózgu Wielkiego samotnika widzieli najsilniejszą rękojmię swej wolności, prawa i spokoju".

A przechodząc specjalnie do spraw żydowskich, tak „Chwila" kończy:

„Ludność żydowska Polski, która wielokrotnie w rozstrzygnięciach Jego i w ideologji Marszałka Piłsudskiego odczuwała dostojne poczucie sprawiedliwości, bezstronności i uznania dla prawdziwej zasługi i obowiązkowości obywatelskiej staje w najgłębszym bolu u stóp Jego trumny w skupionej żałobie i w hołdzie dla najszlachetniejszej postaci zmarłego bohatera, Marszałka Józefa Piłsudskiego".

W słowach pełnych oddania napisał również w specjalnie wydanym n-rze **„Wiek Nowy"**:

„On, który uczył Polaków umierać za Ojczyznę, wskrzesił w Polsce miecz Batorego i płomienny patrjotyzm Kościuszki, On, który stał się chorągwią naszej pracy i tarczą naszej obrony, niechaj nam przewodzi z zaświatów, niech będzie natchnieniem naszych czynów".

Skon Marszałka Piłsudskiego jest zdarzeniem tak dużej miary, że z pewnością opinja i prasa polska nie prędko zdarzeniem tem przestanie się zajmować.

Lwów pod wrażeniem skonu ś. p. Marsz. Piłsudskiego

(—) Wieść o skonie Marsz. Piłsudskiego wywarła we Lwowie łatwo zrozumiałe wrażenie, tem większe, gdy zważy się, że zjawiła się nagle i niespodziewanie. Wiadomości bowiem o chorobie ś. p. Zmarłego nie dochodziły do naszego miasta.

Pod wrażeniem żałobnej wieści miasto już od wczesnego ranka zmieniło swój wygląd. Przedewszystkiem na gmachach państwowych, samorządowych, a także w siedzibach instytucyj prywatnych, oraz organizacyj pojawiły się oznaki żałoby:

flagi, ściągnięte do połowy masztu, i u szczytu drzewca pokryte kirem.

W szeregu gmachów wywieszono żałobne flagi dopiero po godzinie 8-mej rano, gdy sklepy bławatne zostały otwarte i można było nabyć w nich potrzebną materję czarną, z której najczęściej składano kokardę, pomieszczoną u szczytu drzewca. Wczesnym rankiem opuszczona do połowy masztu, flaga zawieszoną została **na ratuszowej wieży**, w niedługim czasie ukazały się potem flagi na wszystkich wymienionych powyżej gmachach. Z niektórych kamienic zwisają flagi żałobne, w innych występują one **obok flag o barwach państwowych.** W kilku miejscach w oknach wystawiono portrety ś. p. Zmarłego, kirem okolone.

Ruch na mieście w ciągu dnia od godzin porannych był bardzo ożywiony. Ogólnym tematem rozmów był niespodziewany skon ś. p. Marszałka.

W SZKOŁACH.

LWÓW 13. 5. (PAT) Z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego odbyło się dnia 13 maja br. o godz. 12-ej żałobne posiedzenie Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jana Kazimierza, na którem uchwalono: złożyć kondolencje na ręce Pana Wojewody i przesłać pismo kondolencyjne Pani Marszałkowej Piłsudskiej, urządzić akademickie nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym św. Mikołaja, utworzyć fundusz na nagrodę za naukową pracę konkursową z dziejów oręża polskiego, zamówić u wybitnego artysty portret Marszałka Piłsudskiego dla Uniwersytetu.

Ponadto w ciągu dnia odbyły się posiedzenia żałobne poszczególnych Rad Wydziałowych.

* * *

W ciągu dnia nie nadeszły jeszcze instrukcje z Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie uczczenia pamięci ś. p. Zmarłego, toteż nauka w szkołach odbywała się zupełnie normalnie. Pogłoski o zawieszeniu zajęć szkolnych okazały się fałszywemi. Podobnie pozbawione były podstawy pogłoski **o odroczeniu egzaminu piśmiennego dojrzałości**, który miał rozpocząć się w dniu wczorajszym. Otóż egzamin ten odbył się wczoraj i młodzież opracowała już pierwsze zadanie.

Na pierwszych lekcjach wychowawcy i wychowawczynie podali do wiadomości młodzieży wiadomość o śmierci ś. p. Marszałka, poczem młodzież milczeniem uczciła pamięć Zmarłego. Kuratorjum Okręgu Szkol. Lwowskiego wydało zarządzenie, aby we wszystkich szkołach tak powszechnych, jak i średnich odczytano młodzieży orędzie P. Prezydenta do Narodu. W dniu jutrzejszym mają być wydane dalsze zarządzenia władz szkolnych.

ŻAŁOBA W WOJSKU.

Po myśli rozkazu min. gen. Kasprzyckiego oficerowie i podoficerowie stojących załogą we Lwowie formacyj wojskowych przywdziali żałobne opaski. Podobne zarządzenie wydał Związek Okr. Legjonistów dla swych członków.

* * *

Jak nas informują, na jutro, t. j. wtorek 14 b. m., naznaczone zostało żałobne posiedzenie lwowskiej **Rady Miejskiej**, które rozpocznie się o godzinie 13 w południe.

Na godzinę 17.30 również na wtorek 14. b. m. naznaczone zostało plenarne, żałobne posiedzenie lwowskiej **Izby Przemysłowo - Handlowej.**

*

LWÓW 13. 5. (PAT) Dziś o godz. 19-ej w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się zebranie obywatelskie przedstawicieli władz, organizacyj i stowarzyszeń celem omówienia programu manifestacji żałobnej Lwowa z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego. Stowarzyszenia i organizacje uprasza się tą drogą o wzięcie udziału w tem zebraniu przez swych przedstawicieli.

*

Prezydjum Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie zarządziło na znak żałoby z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego zastanowić zebrania giełdowe w dniu dzisiejszym, oraz w dniu pogrzebu.

*

Prezydjum Giełdy pieniężnej we Lwowie zarządziło na znak żałoby z powodu śmierci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego zastanowić zebrania giełdowe w dniu dzisiejszym, oraz w dniu pogrzebu.

*

LWÓW, 13. 5. (PAT). Z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego p. wojewoda lwowski przyjmuje kondolencje na listy, które będą wyłożone w sekretarjacie Urzędu wojewódzkiego we Lwowie w dniu dzisiejszym od godz. 12-tej. Kondolencje składać można w dniu dzisiejszym i jutrzejszym w godzinach urzędowych.

*

Z powodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Teatry Miejskie nieczynne aż do odwołania.

*

Prezes Małopolskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli koni Władysław hr. Piniński, odwołał wyścigi konne, wyznaczone na dzień 14-go b. m. wtorek i 16 b. m. czwartek. Narazie nie ustalono, czy odwołane wyścigi będą przesunięte na dalsze terminy, czy też nastąpi zmiana programów, mających się odbyć gonitw koni.

*

Na zarządzenie Starostwa Grodzkiego zostały wstrzymane aż do odwołania wszelkie publiczne koncerty, imprezy rozrywkowe, przedstawienia i produkcje orkiestr w lokalach publicznych. Nadto zawieszone zostały przedstawienia we wszystkich lwowskich kinoteatrach.

Towarzystwo Dante Alighieri zawiadamia, że z powodu ogłoszonej żałoby narodowej zapowiedziane na jutro 14 b. m. wyświetlanie filmu włoskiego na Uniwersytecie J. K. nie odbędzie się.

* * *

Na wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego Zarząd cechu mistrzów ślusarzy we Lwowie zwołał posiedzenie żałobne, które odbyło się dziś o godzinie 12-tej w południe, przy bardzo licznym udziale członków cechu. Posiedzenie zagaił starszy cechu Gustaw Pammer, który skreśliwszy rolę i zasługi Marszałka Piłsudskiego, na znak żałoby zamknął posiedzenie.

Podobne posiedzenie odbyło się w cechu mistrzów rzeźnickich we Lwowie, gdzie po przemówieniu starszego cechu Karola Strzeleckiego, posiedzenie zamknięto. (PAT).

*

Urzędnicy M. Z. E. we Lwowie wystosowali na ręce prez. Drojanowskiego nast. pismo:

Wstrząśnięci do głębi żałobną wieścią o zgonie Wielkiego Budowniczego Odrodzonej i Niepodległej Polski Pierwszego Jej Marszałka ś. p. Józefa Piłsudskiego urzędnicy Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie, składają na ręce Pana Prezydenta Miasta — jako swego Zwierzchnika — słowa najgłębszego żalu z powodu niepowetowanej straty, jaką poniosła Rzeczpospolita, modląc się do Boga, by w tej ciężkiej dla Narodu i Państwa chwili zespolił wszystkich obywateli dla jednego celu, dla którego żył, pracował i walczył Marszałek Piłsudski, to jest dla potęgi i szczęścia Rzeczypospolitej.

*

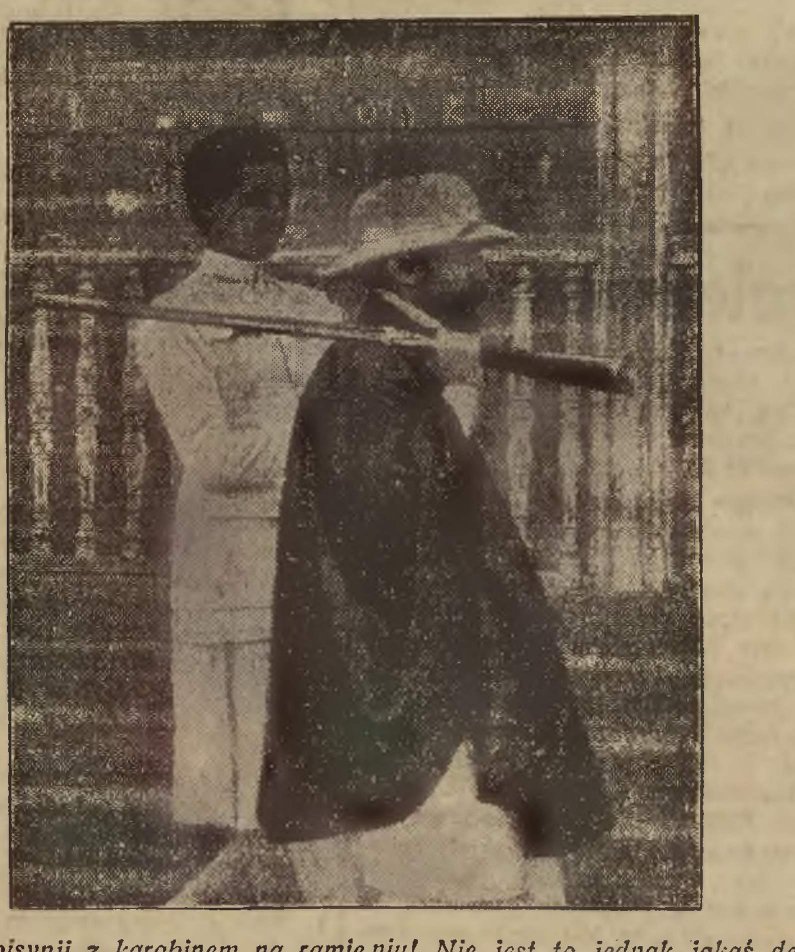
Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego komunikuje:

Dyrekcje i Kierownictwa szkół wszystkich kategoryj, oraz Panowie Inspektorowie Szkolni w Okręgu winni zebrać całą młodzież szkolną i w sposób uroczysty odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Obywateli Rzeczypospolitej.

Egzamina dojrzałości odbywają się w dalszym ciągu.

* * *

Zarząd Okręgu Lwowskiego Pol. Czerwonego Krzyża poleca Zarządom Oddziałów PKC. Okręgu Lwowskiego zarządzić zbiórki drużyn ratowniczych PKC. odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzplitej i zaopatrzyć umundurowanych członków drużyn w opaski żałobne na ramię.



Cesarz Abisynji z karabinem na ramieniu! Nie jest to jednak jakaś demonstracja militarna, lecz prastary zwyczaj. Mianowicie podczas uroczystych procesyj władca Abisynji bierze w nich udział, niosąc na ramieniu karabin.

KRONIKA KULTURALNA

WYSTAWĘ GRAFIKI POLSKIEJ otwarto w dniu 3 bm. w Madrycie. Obejmuje ona prace wybitnych grafików polskich. Na uroczystości otwarcia był prezydent Republiki oraz reprezentanci sfer rządowych, artystycznych i towarzyskich.

GŁOŚNY SPÓR O RĘKOPISY NORWIDA znajdzie się znowu przed sądem. Tym razem Miriam-Przesmycki, wydawca i komentator dzieł Norwida, skarży „Wiad Lit." o zniesławienie. Jak wiadomo, czasopismo to posądziło Miriama o nabycie prawa autorskiego dzieł Norwida na 100 rubli.

HENRYK MANN, przebywający — jak wiadomo — na emigracji, wydał nową powieść pt. „Młodość króla Henryka IV".

WYSTAWĘ GOGOLA WE LWOWIE przygotowują „ukraińskie" instytucje naukowo - literackie.

NAGRODY LITERACKO - NAUKOWE. Ostatnio została przyznana nagroda im. J. Szareckiego za najlepszą książkę marynistyczną. Otrzymał ją **Junosza Stępowski** za utwór p. t. „Legenda o masztowej sośnie" (obszernie omówiony w naszym dodatku lit.-nauk.). Ponadto za pracę krytyczno-lit. p. t. „Z teorji i historji polskiego metra syllabistycznego" przyznano nagrodę im. Leona Gallego p. Fr. **Siedleckiemu** — oraz nagrody z tej samej fundacji pp. J. **Kulczyckiej** za pracę: „Mochnacki i Brzozowski" oraz p. L. **Frydemu** za rozprawę: „Problem noweli".

JUBILEUSZ STEFANA JARACZA, jednego z najpopularniejszych i najlepszych polskich artystów dramatycznych odbędzie się 20 bm. na scenie warszawskiego Teatru Wielkiego. Jest to jubileusz 30-lecia pracy scenicznej. Uroczystość jubileuszowa, nad którą objął protektorat Minister Oświaty, będzie widowiskiem, złożonem: z jednego aktu „Zemsty" Fredry, pierwszego aktu „Turonia" Żeromskiego i aktu „Rodziny" Słonimskiego.

W robotniku łódzkim obudziła się godność

Oświadczenia przywódców narodowej Łodzi

Narodowy tygodnik „Wielka Polska" zamieścił kilka wywiadów z przywódcami Obozu Narodowego w Łodzi. Mec **Kowalski** mówił o wyniku wyborów, podnosząc, iż było to skutkiem nietylko zbiorowego entuzjazmu, dzielnej postawy robotników łódzkich, ale także wytrwałej, codziennie odrabianej pracy organizacyjnej.

Jesteśmy jednolici, nie potrzebujemy marnować sił na walkę z niezadowolonymi, czy zniekształcającymi ideologję narodową.

Kto się nie podporządkuje natychmiast jest wykluczony; znajduje się poza Stronnictwem Narodowem. Przez to opinja polskiej Łodzi nigdy nie była i nie jest demoralizowana, widzi, co jest jednolitym Obozem Narodowym, a gdzie są odpryski.

Potrafiliśmy wyrobić poszanowanie hierarchji organizacyjnej, zaufanie do kierownictwa, a z drugiej strony karność, podporządkowanie się. Władze Stronnictwa są pewne, że polecenia zostaną wykonane z sumiennością i ofiarnie. Chociaż brak inteligencji, mamy kadry kierowników - robotników, którzy zdali egzamin ze sprawności organizacyjnej, pracując w gorącym okresie wyborczym, zastępując tych, co przebywali w więzieniu.

W robotniku łódzkim obudziła się godność; idea narodowa jest dla niego droższa, niż chwilowy dobrobyt za pieniądze żyda, czuje on odmienność pochodzenia, odmienność krwi żydowskiej, a jednocześnie budzi się w nim świadomość łączności nietylko z obecnem pokoleniem polskiem, ale i z tymi, którzy w ciągu dziejów nas poprzedzali w walce o Wielką Polskę — z rycerstwem Chrobrego.

Jesteśmy spokojni o dalszy postęp pracy narodowej na terenie Łodzi. W naszych szeregach panuje duch ofiarności i wytrwałej, sumiennej pracy, niema miejsca na **ambicje osobiste".**

Kpt. **Grzegorzak** mówił o olbrzymim rozwoju ruchu narodowego w Łodzi:

„Przed 1931 rokiem Stronnictwo Nanadowe to grupa **niewielu osób — 200 członków zaledwie**, zbierających się w jednym lokalu, najpierw przy ul. Żeromskiego, później Głównej". W ostatnich wyborach, **jak wiadomo, ponad 100.000 głosów polskich padło** w Łodzi na listę Obozu Narodowego.

Prezes Klubu Narodowego w łódzkiej Radzie Miejskiej a zarazem przes Akcji Katolickiej, prof. **Podgórski** oświadczył:

„Czynniki wrogie Kościołowi Katolickiemu zwracają się z całą zaciekłością przeciw Obozowi Narodowemu, widząc w nim wiernego wyznawcę i obrońcę zasad chrześcijańskich w życiu publicznem i prywatnem.

Obóz Narodowy w Łodzi bierze twórczy udział w pracy katolickiej. Istnieje współzależność między rozwojem ruchu narodowego, a szerokiem uświadomieniem katolickiem łódzkich mas robotniczych".

Nakoniec radny **Kapczyński** omówił trwałość dorobku narodowego w Łodzi:

„Przeciwnicy nasi, zaślepieni nienawiścią, podkreślają stale przypadkowość zwycięstwa Obozu Narodowego w Łodzi, przypisując je zręcznemu wykorzystaniu przez Stronnictwo Narodowe załamania się socjalizmu i wykorzystaniu przez nie rozgoryczenia mas robotniczych.

Takie stawianie sprawy jest obelgą, rzuconą w twarz bezinteresownej i ideowej Łodzi.

Robotnik łódzki, odniósłszy zwycięstwo, w pracy nie ustaje. Siła Obozu Narodowego najlepiej uwidoczniła się we wspaniałej manifestacji w dn. 3. maja b. r. W zebraniu w Helenowie wzięło udział blisko 30 tysięcy członków Stronnictwa Narodowego.

Siła Obozu Narodowego wyrasta z głębokiego przekonania robotnika łódzkiego, że jedynie idea narodowa zdoła wywalczyć polskiemu narodowi prawa gospodarza".



Sąd Najwyższy o „szowiniźmie"

Znalazła swój epilog w tutejszym Sądzie Okręgowym karnym sprawa o tyle ciekawa, iż wypowiedział się w niej Sąd Najwyższy odnośnie tzw. szowinizmu. Oto jeden z byłych pracowników pewnego zakładu oskarżył dawnego swego współpracownika o to, jakoby pomówił go przed przełożonym o szowinizm ukraiński i o to, iż wziął go do niewoli w 1919 r. koło Zbaraża, czem spowodował zwolnienie ze służby. Oskarżony nie zdołał przeprowadzić dowodu na fakt wzięcia do niewoli, więc sędzia grodzki zasądził go na 2 tygodnie aresztu, ale wskutek apelacji sędzia okręgowy uwolnił oskarżonego od winy dla braku znamion czynu karygodnego.

Sprawa znalazła się na stole Sądu Najwyższego, który w osobach SS. S. N. DraRappaporta, Syromiatnikowa i Hauryłkiewicza uchylił wyrok sądu okręgowego, wychodząc z założenia, że zarzut szowinizmu narodowego i wzięcia oskarżyciela jako szowinisty narodowego do niewoli był zdolny oskarżyciela poniżyć w opinji publicznej i narazić na utratę posady. W orzeczeniu swem Sąd Najwyższy zdefinjował bliżej pojęcie szowinizmu narodowego, który **„dotyczy w swej treści postępowania pewnej osoby w sposób wrogi wobec osób, należących do obcej narodowości, uznawanie własnego narodu za wyłącznie uprzywilejowanego i nie uznawanie innych narodowości za równorzędnych w stosunku do własnego narodu."** Przed Sądem Okręgowym, dokąd sprawa powróciła strony pogodziły się.

Niewątpliwie idea narodu wybranego czy narodu panów (Herrenvolk) jest politycznie niebezpieczna i nastręcza wiele pola do krytyki. Twierdzenie wszakże, jakoby szowinizm narodowy (tak samo jak fanatyzm wyznaniowy) był czemś poniżającem w opinji publicznej zapewne nie przyjmie się w społeczeństwie. Sprawa nie da się zresztą załatwić w drodze jakichkolkiek orzeczeń sądowych.



Wizyta kanoniczna Ks. Arcyb. Twardowskiego

Dnia 11 bm. wyjechał J.E. Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski z wizytą kanoniczną do dekanatu podhajeckiego.

Wizyta odbędzie się w następującym porządku: w *Petlikowcach starych* od 11—13 maja, w *Petlikowcach nowych* 14 maja, w *Ossowcach* 15 maja, w *Sokołowie* 16, w *Bieniawie* 17, w *Siemikowcach* 18, w *Rosochowaćcu* 19, w *Małowodach* 20, w *Beckersdorfie* 21, w *Nowosiółce* 22 i 23, w *Białokrynicy* 24 i 25.

Ulga w budownictwie

Z uwagi na konieczność popierania ruchu budowlanego władze skarbowe wydały wyjaśnienie dotyczące stosowania opłat stemplowych od umów, o wykonanie budowli mieszkalnych. Umowy o zbudowaniu domu, zawarte przez właściciela nieruchomości z przedsiębiorcą budowlanym, mają być zwalniane od stempla w myśl ustawy o nowowznoszonych budowlach.

Wolna konkurencja kinematografów

Zwołane w ub. tygodniu nadzwyczajne walne zebranie właścicieli kinematografów stołecznych, które miało rozstrzygnąć długotrwałe pertraktacje o ustalenie jednolitego cennika biletów wejściowych, nie doprowadziły do rezultatu. Większość właścicieli kinematografów nie zgodziła się nawet na określenie najniższej ceny biletu wejściowego na 49 gr.

Wobec niedojścia do porozumienia, ceny biletów w kinematografach w Warszawie będą nadal przedmiotem wolnej konkurencji.

POŻAR LATARNI MORSKIEJ POD ROZEWIEM

Pod Rozewiem wskutek długotrwałej posuchy i nieustannych wiatrów, zapalił się od iskier z komina dach kryty papą, dawnej radjostacji doświadczalnej niemieckiej z r. 1905, obecnie polskiej latarni morskiej im. St. Żeromskiego. Płomień w krótkim czasie ogarnął dach. *Dyżurny latarni p. Żaczek zaalarmował personal latarni, który wraz z załogą stacjonujących w Rozewiu marynarzy, zdołał ogień zlokalizować.* Spaliła się jednak znaczna część dachu.

KRONIKA BORYSŁAWSKA

O nowe drogi w Zagłębiu

Dnia 9 bm., udała się delegacja Związku Polskich Przemysłowców Naftowych w Borysławiu do starosty w Drohobyczu celem omówienia sprawy doprowadzenia dróg powiatowych w Zagłębiu naftowem, w szczególności zaś ulicy Kościuszki w Borysławiu jako głównej arterji miasta, oraz drogi powiatowej **Drohobycz—Borysław**, do należytego stanu.

Starosta drohobycki p. **Chmielewski** przyjął życzliwie postulaty Związku, streszczone w wręczonym staroście memorjale i oznajmił, że zawarł układ z zarządem kamieniołomów w Hrebenowic, który dostarczy dla Zagłębia naftowego pewnej ilości kamienia twardego, celem naprawy dróg. Pozatem starostwo drohobyckie zamierza pokryć t. zw. limbitem drogę, łączącą Borysław z Drohobyczem, po zaopatrzeniu jej w nawierzchnię trwałą.

KRONIKA ŻOŁKIEWSKA

ŚWIĘCONE W K. S. M. W niedzielę, 5 b. m. w sali „Ogniska" odbyło się wspólne „święcone druhów i druchen zrzeszonych w K. S. M. Ponadto na uroczystość tę przybyło wiele gości i osób z patronatu, oraz delegacja K. S. M. Ż. z Soposzyna. Po zajęciu miejsc przy skromnych stołach, ks. **Malinowski** poświęcił dary Boże i wygłosił okolicznościowe przemówienie, dzieląc się następnie jajkiem ze wszystkimi. Po przemówieniu prezesa Plichty, dalszą część wieczoru wypełniły śpiewy, deklamacje i t. d. Na zakończenie pod opieką patronatu odbyła się zabawa taneczna.

Franciszek Plichta,
prezes K. S. M. M.

KRONIKA TARNOWSKA

ORGAN DIECEZJI TARNOWSKIEJ „Nasza Sprawa" rzuca w ostatnim numerze z 5 bm. inicjatywę szczególniejszego uczczenia 900-ej rocznicy urodzin św. Stanisława, Biskupa krakowskiego i Męczennika, przypadającej w przyszłym roku. Inicjatywę tę podejmą niewątpliwie najszersze sfery społeczeństwa katolickiego w Polsce. Św. Stanisław Biskup i Męczennik urodził się jak wiadomo w r. 1036 w Szczepanowie koło Tarnowa.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

ZARZĄD STANISŁAWOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU APLIKANTÓW ADWOKACKICH, wybrany onegdaj, składa się z 5 żydów i 2 Rusinów. Brak w nim choćby jednego Polaka!!

PIERWSZY KATOLICKI SKLEP Z MIĘSEM. Przed kilku dniami został otworzony pierwszy katolicki sklep z mięsem przy ul. Szydłowskiego, obok kina „Ton". Całe polskie społeczeństwo niewątpliwie poprze tę chrześcijańską placówkę, tem bardziej, że w mieście naszem jest aż 100 rzeźników Żydów.

REPREZENTACYJNE POLOWANIE. Onegdaj odbyło się w nadleśnictwie państwowem w Rafajłowej, reprezentacyjne polowanie na głuszce. W polowaniu wzięli udział gen. K. Sosnkowski, naczelnik Wydziału Min. Roln. Żukotyński, wojewoda stanisławowski Jagodziński i dyr. Lasów Państwowych Szubert.

STRAJK PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH. 4 b. m. rozpoczęli pracownicy budowlani strajk, domagając się podwyżki płac. 9 b. m. odbyli strajkujący wraz z pracodawcami wspólną konferencję w Inspektoracie Pracy, która nie przyniosła pozytywnego wyniku.

Z KRONIKI SAMOBÓJSTW. W Uhornikach popełniła samobójstwo przez powieszenie się Paraska Hryniów. Powodem niesnaski rodzinne.

—o—

KRONIKA PRZEMYSKA

WYBORY CZŁONKÓW RADY POWIATOWEJ na terenie pow. przemyskiego przeprowadzono w dwunastu gminach zbiorowych, przyczem w trzech gminach wybory były tajne, w dwu gminach jawne, a w siedmiu wogóle się nie odbyły wobec zgłoszenia tylko jednej listy kandydatów. Nie przeprowadzono dotąd jedynie wyborów w gminie zbiorowej Orzechówce wobec braku zarządu gminnego. Ogółem wybrano w dwunastu gminach szesnastu Polaków i 8 Rusinów.

Wybrani zostali: 1) inż. Woliński, dyr. dóbr Krasiczyn, 2) Szuberla Władysław, rolnik Kuńkowce, 3) Emanuel Bocheński, em. starosta i wł. dóbr Krzywcza, 4) Chomko Józef, rolnik, Średnia, 5) Miśniakiewicz Wiktor, kier. szkoły w Przedmieściu Dubieckiem, 7) dr. F. Drużbacki, właściciel dóbr, Prałkowce. 8) Władyka Alojzy, rolnik, Tarnawce, 9) Włodzimierz Schild, właściciel dóbr, Krzeczkowa, 10) Łomacki Michał, Rusin, kier. szkoły powsz., 11) ks. Szymon Korpak, proboszcz rz.-kat. w Medyce, 12) Bedryj Andrzej, rolnik, Szechynie, 13) Sapieha Andrzej, właściciel dóbr, Żurawica, 14) mgr. Aleksander Ławecki, apl. adw., Rusin, Wilcze, 15) Myszkowski Ludwik, wł. dóbr, Stubno, 16) inż. Madaj Stefan, kier. kooperatywy, Torki, 17) Gładysz Stefan, kier. szkoły powsz., Niżankowice, 18) Bobak Jan, em. sierżant W. P., Rusin, Niżankowice, 19) Tymoczko Iwan, rolnik, Rusin, Cyków, 20) ks. Prokurator Michał, proboszcz gr.-kat. w Chodnowicach, 21) dr. Józef Nowosielski, rolnik, Sielec, 22) Szymon Chmiel, rolnik, Boratycze, 23) Andrzej Kazubiński, rolnik, Rusin, Pikulice, 24) Michał Kowałyk, rolnik, Rusin, Drozdowice.

Jak z pow. widzimy na 24 radnych „wybrano" tylko 9 rolników, w tem tylko 3 Polaków. Należy zanotować, że w niektórych gminach, jak n. p. w Przedmieściu Dubieckiem, wogóle chłopi nie chcieli kandydować. Nim jeszcze zarządzono „bojkot" wyborów, to chłopi mający dość BB., sami je bojkotują.

CO DZIEŃ NIESIE?

14 MAJA	Wtorek
Wsch. sł. g. 3 46 m	Bonifacego
Zach. sł. g. 7 18 m	Środa Zofji

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI

Teatr nieczynny .

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Niedokończona symfonja" Marta Eggerth i Hans Jaray)
ADRIA: „Branka syna puszczy".
ATLANTIC: „Dziewczęta w mundurkach (Mädchen in uniform).
CASINO: „Mężowie do wyboru".
COLOSSEUM: „Burza". Rewja „Powszechne rozbrojenie".
CHIMERA: „Roześmiane oczy" z Shirley Temple.
GRAŻYNA: Józef Schmid w filmie „Sprzedany głos".
KOPERNIK: „Bal w Savoyu""
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss z Konradem Veidtem.
MUZA: „Dwaj hultaje" Flip i Flap.
MIRAŻ: „Wschód słońca" z J. Gaynor i „Csibi" z Fr. Gaal.
PALACE: A. B. C. Miłości — Dymsza, Krukowski, Lawiński.
PAN: „Młody las".
PAX: „Drewniane Krzyże" oraz tygodnik PAT.
RAJ: „Świat się śmieje", arcywesoła komedja sowiecka.
STYLOWY: „Wymiana serc" oraz rewja.
SŁOŃCE: „Człowiek małpa" oraz rewja „100 proc. dla Was".
ŚWIT: „Kobiety w jego życiu" i „Co mój mąż robi w nocy"
WANDA: „Zakazana melodja""

Zmarli we Lwowie

Helena z Graflów Ehrbarowa, żona właść. apteki przy ul. Łyczakowskiej 3, znana ze swej charytatywnej i społecznej działalności w mieście naszem. Osierociła męża Mgra Antoniego i rodzinę.

Z Ottów Matylda Kossakowa wdowa po radcy skarbowym. l. 80.

Marja z Kreczmerów Mańkowska, wdowa po prezesie Senatu poznań. Sądu Apel., Sodaliska Marj.

Wawrzyniec Skop. wł. real. em. P. K. P., członek rady nadz. Kasy Stefczyka w Kleparowie.

Stanisław Chrypiak, l. 78 kupiec, — Zyblikiewicza 17. na cm. Łyczakowski 15 bm. 4 pop.

Ignacy Komendera l. 42. fryzjer — krypta Ormian — pogrzeb 15 bm. 5 popoł.

(Pogrzeby z Zakładu pogrz. „Elizjum" — Sobieskiego 9. — tel. 289-40).

OSTATNIA DROGA ŚP. JÓZEFY ZE SKREMÓW GODLEWICZOWEJ. W dniu wczorajszym, odbył się pogrzeb tej czcigodnej obywatelki naszego miasta. W oddaniu ostatniej posługi wzięło udział liczne Duchowieństwo, przyjaciele, znajomi i tłumy społeczeństwa. Kondukt prowadził Ks. Prof. Knita

Kronika lwowska

Zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego

Po kursie ideowym, urządzonym przez Stronnictwo Narodowe, odbył się w niedzielę 12 b. m. w lokalu Koła Lwowskiego (ul. Piłsudskiego), **zjazd powiatowy.**

Po nabożeństwie w kościele katedralnym obrz. łac. zebrali się tłumnie przedstawiciele kilkudziesięciu wsi powiatu lwowskiego. Obecni byli Ks. Inf. **Kajetanowicz,** prezes dzielnicy Str. Nar., prof. **Głąbiński,** poseł **Wierczak,** prez. Koła dr. **Pieracki,** przewodniczył prezes powiatowy mgr. Skrzypek. W swem zagajeniu zwrócił on uwagę na hasło zjazdu, którem jest obrona polskości w naszej dzielnicy.

Prof. Głąbiński podkreślił, że Str. Nar. dąży do oparcia Polski na ludzie wiejskim, jako na klasie najliczniejszej i najzdrowszej, ale ideologja jego jest wszechstanowa. Prezes Czytelni Akadem. złożył życzenia imieniem młodzieży. Nastąpiła dekoracja szeregu członków mieczykami. Prof. Tarnawski powitał zebranych imieniem Koła lwowskiego, Ks. Inf. Kajetanowicz zwrócił uwagę na podkład katolicki w programie Str. Nar., zkolei pos. Wierczak nakreślił historyczny obraz ruchu narodowego w Małopolsce wsch., porównując lata przedwojenne z powojennemi. Mgr. Bogdanowicz podał zgromadzonym szereg praktycznych wskazań, przestrzegając przed fałszywymi prorokami, którzyby pod firmą narodową chcieli szerzyć inne zasady. Zebranie zakończyło omówienie spraw organizacyjnych.

O godz. 18 popoł. odbyło się w tym samym lokalu święcone. Dary Boże pokropił wodą święconą Ks. Prof. **Ciemniewski,** obecny był również wikary katedr. **Ks. Milewski,** pozatem uczestniczyły mniej więcej te same osoby, co w zebraniu przedpołudniowem. Przemawiali zarówno miejscowi, jak szereg przedstawicieli Kół powiatowych. Zabawę urozmaiciły doskonałe produkcje dwóch chórów wiejskich i orkiestry, oraz deklamacje, tańce ok. godz. 1-szej przerwano.

Dyktatura warszawskich literatów

wywołała we Lwowie głosy stanowczego protestu

W niedzielę, 12. maja b. m., odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Związku Zawodowego Literatów Polskich we Lwowie przy nader licznym udziale członków. Po wysłuchaniu sprawozdania sekretarjatu z całorocznej działalności Zarządu i zamknięcia kasowego za rok ubiegły, udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum z uznaniem za jego pracę, zwłaszcza w dziale udzielania zapomóg i za inicjatywę w ożywianiu ruchu umysłowego w mieście. Przez aklamację wybrano następnie nowy zarząd, w którego skład weszli: pp. Brończyk Kazimierz, Górska Halina, Grosman Henryk, Hausnerowa Marja, Dr. Jampolski Włodzimierz, Jedlicz Józef, Dr. Kozicki Władysław, Dr. Moraczewski Wacław, Ortwin Ostap i Dr. Żygulski Zdzisław. Jako zastępcy: Bilińska Olga, Czernowa Anna Ludwika, Parnicki Teodor, Rybicki Andrzej.

Największe zainteresowanie obudziła sprawa reorganizacji Związków Zaw. Literatów Polskich na podstawie nowego przez Związek warszawski w **duchu skrajnie centralistycznym,** zredagowanego projektu statutu. Po ożywionej dyskusji Walne Zgromadzenie powzięło uchwałę, w której uznano przedewszystkiem konieczną potrzebę zunifikowania związków, celem utworzenia wspólnej reprezentacji dla obrony materjalnych i moralnych interesów ogółu literatów polskich **przy równoczesnem zabezpieczeniu związkom regjonalnym samodzielności finansowej i pełnej swobody ruchów. Wyrażono następnie ubolewanie, że Zarząd Związku warszawskiego, lekceważąc wszystkie uchwały, jakie od lat kilkunastu zapadały stale na zjazdach literatów i delegatów związków, przedłożył władzom do zatwierdzenia statut, w istotnych ustępach wręcz sprzeczny z uzgodnionym poprzednio w rokowaniach ze Związkami regjonalnemi projektem.**

Zastrzeżono się wreszcie stanowczo przeciwko praktykowanym od szeregu lat metodom ustawicznego zaskakiwania związków regjonalnych faktami dokonanemi i wszelkim usiłowaniom ujęcia ich w takie ramy organizacyjne, które nietylko odbierają im całkowicie samodzielność finansową i organizacyjną, ale godzą wprost w materjalne podstawy bytu, krępując zarazem i biurokratyzując bezcelowo konieczną wprost swobodę działania.

Jako przedstawiciela na Walny Zjazd delegatów w dniach 16. i 17. maja b. r. wybrano Dr. Jampolskiego, którego upoważniono do zaproponowania zmian w statucie umożliwiających Związkowi lwowskiemu przystąpienie do zunifikować się mającej organizacji.

Zgromadzenie na wniosek wiceprezesa Brończyka powzięło nakoniec rezolucję, w której Związek lwowski przyłącza się do ogłoszonego ostatnio w prasie oświadczenia profesorów i docentów historji literatury polskiej **przeciw radykalnym zmianom w ortografji.**

Żyd rozgościł się w salach Muzeum Przem. na stałe

(s.) Lwowskie Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie dusi się tak dalece, że drogie niejednokrotnie eksponaty walać się muszą po magazynach, korytarzach, strychach itd. Gdy instytucja ta zamierza urządzić jakąś imprezę i użyczyć jej kilku swoich sal, musi wpierw te sale opróżnić, gdyż wolnemi zgoła nie dysponuje. Zdawało się przeto, że Zarząd m. Lwowa skorzysta z każdej okazji, by zdobyć dla Muzeum jakąś wolną przestrzeń; a taka właśnie okazja znalazła się pod ręką, gdy swe kilkupokojowe mieszkanie, mieszczące się pod dachem Muzeum opróżnił p. kustosz Cieśla. Cóż łatwiejszego, jak oddać to mieszkanie do dyspozycji zbiorów muzealnych.

Tymczasem ni stąd ni zowąd do mieszkania tego wpuszczony został na polecenie Zarządu miasta futurysta żydowski, który rozbił tam namioty na czas nieograniczony. Czy to była właściwa droga wykorzystania wolnego po p. Cieśli mieszkania i przekreślenia potrzeb Muzeum?

—o—

Zdarzenia i wypadki

(—) Cyganka „z królewskiego rodu" — oszustką. Do aresztów policyjnych odstawioną została wczoraj Anna Kwiek, która chociaż nosi na sobie lekkie brzemię 16 lat, przecież już jest rafinowaną oszustką. Kwiekówna, wróżąc służącej Marji Ptoszaj (ul. Gródecka, l. 2), zdołała ją tak omamić, iż Ptoszajówna wręczyła jej 262 zł., które oszczędzała od dłuższego czasu. Jeszcze sporo naiwnych chadza po świecie.

(—) Ze sali szpitalnej. Władysław Domaradzki, zamieszkały w Hołosku Wielkim, w czasie sprzeczki ugodził kamieniem w twarz Antoniego Szecha tak silnie, iż napadnięty doznał złamania górnej szczęki. Szecha przewiozło Pogotowie do szpitala powszechnego.

ODWOŁANIE OBCHODÓW I IMPREZ L. O. P. P.

Lwów, 13. 5.

W sobotę 11 bm. rozpoczął się — jak wiadomo — XII. Tydzień LOPP., składający się z szeregu obchodów i imprez. Jak informują Agencję Wschód, *Okręgowy Komitet Wojewódzki LOPP. zarządził dziś rano przerwanie wszelkich imprez i całkowitą likwidację programu obchodu Tygodnia.* A więc odwołano wszelkie poranki, wstrzymano zbiórkę uliczną, zamknięto poustawiane na ulicach kioski dla przeprowadzenia propagandy, oraz zarządzono wycofanie samolotów, poustawianych w różnych punktach miasta.

ŻAŁOBA UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO

Dziś w południe pod przewodnictwem Rektora dr. Czekanowskiego, odbyło się żałobne posiedzenie Senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego, na którem uchwalono złożyć kondolencję do rąk P. Wojewody lwowskiego i przesłać pismo kondolencyjne Pani Marszałkowej Piłsudskiej. Posiedzenia żałobne odbyły się również w poszczególnych Radach Wydziałowych.

•

Z powodu żałoby narodowej Zarząd Tow. Lit. im. A. Mickiewicza odwołuje IV. Wieczór dyskusyjny, zapowiedziany na wtorek 14 bm.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Zbyszek Szymonowicz przy fortepianie

Nieletniego Zbyszka Szymonowicza słyszałem przed kilku laty, grającego w rozgłośni lwowskiej Polsk. Radja. Już wówczas chłopiec ten wykazywał niepospolity talent i dar, a zachwycił mnie nadzwyczaj imponującym, absolutnym słuchem muzycznym, który mu zezwalał z łatwością rozpoznawać tonacje i akordy.

Nie dostawał wówczas jeszcze do pedału, ale już grał swoje „kompozycje" i odpowiednie — dla stopnia jego nauki — utwory. Nadzwyczajna biegłość gry i pewne zacięcie muzyczne, a obok tego ów wysubtelniony słuch, nakazywały talent małoletniego pianisty uważać za wysoce obiecujący.

Po kilku latach wystąpił Szymonowicz z własnym recitalem fortepianowym w małej sali PTM., gromadząc na swym wieczorze grono poważnych osób i licznych słuchaczów. Jakkolwiek nie miałem możności usłyszeć całego recitalu, sądząc z drugiej części programu, w którym wykonał **Schumanna: „Kinderszenen"**, etudę **Prokofiewa i de Falla:** La Vie bieve — wbrew zasadom, które nie pozwalają mi ze względów pedagogicznych na rzeczową ocenę świadczeń młodocianego ucznia — muszę przyznać, że ten wysoce utalentowany, 13-letni pianista z biegiem lat pogłębił wydatnie swe wiadomości, wyrobił się technicznie i złożył dowód, że nie jest takiem okrzyczanem „cudownem dzieckiem", które wraz z minionem dzieciętwem tracą swą cudowność.

Jego rozwój muzyczny biegnie stale „crescendo" i to w tempie szybkiem. Gra jego nabiera stopniowo wyrazu i wykazuje obok talentu, oraz zamiłowania, dużą i wiele obiecującą pilność. Ponadto pewności uderzania i spokoju pozazdrościć mu może niejeden dojrzały pianista.

Jeśli zaś praca i rozwój jego potoczą się dotychczasowym trybem, można przypuszczać, że ten dziś jeszcze mały wirtuoz — stanie się w przyszłości chlubą polskiej sztuki pianistycznej.

W. Hausman.

Wypadek na lotnisku szybowcowem

(—) Do szpitala powszechnego przywieziono w niedzielę popołudniu studentkę **Czesławę Mądrzycką**, która na lotnisku w Czerwonym Kamieniu została ugodzona w głowę przez lądujący szybowiec. Wymieniona doznała rany tłuczonej prawego policzka oraz wstrząsu mózgu. Przywieziona studentka, w pierwszej chwili nieprzytomna, odzyskała po pewnym czasie przytomność. Stan jej nie budzi obaw.

Smiertelne kopnięcie konia

(—) Tragiczny wypadek wydarzył się na łące przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie pasący się koń Jana Jaworskiego (ul. Grunwaldzka, l. 47) kopnął w brzuch **Ryszarda Szczygielskiego**, 7-letn. chłopca. Nieszczęśliwy chłopak w stanie groźnym został przewieziony do szpitala, gdzie w niedługim czasie wyzionął ducha. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu Medycyny Sądowej.

Napad na Persenkówce

(—) O północy został przywieziony do szpitala powszechnego Marjan Świątek, zamieszkały w budynku toru wyścigowego na Persenkówce. Czterech nieznanych osobników napadło na niego w okolicy toru wyścigowego i zadało mu kanciastemi jakiemiś narzędziami dwie rany cięte w głowę, oraz cztery poważne obrażenia tępem narzędziem na plecach.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Wójt Srok Lwowskich przed sądem

(s.). W okresie ostatnim zauważyć się daje coraz liczniejsze stawanie wójtów przed trybunałami karnemi, za nadużycie władzy, zwłaszcza za kradzież grosza publicznego. Między innymi stanął wczoraj przed trybunałem, któremu przewodniczył r. Będaszewski, wójt Srok Lwowskich, Dmytro Kroczak, właściciel 5 morgów gruntu, który upodobał sobie specjalnie podatek gruntowy, wpłacany przez podatników jego wioski. Kroczak pomieszał kasy i zamiast odprowadzić 500 zł. do kasy gminnej a zkolei do urzędu podatkowego, odprowadził je do własnej kieszeni. Oskarżał prok. dr. Chlipalski, bronił em. radca Łyczkowski. Na podstawie przeprowadzonej rozprawy Kroczak został uwolniony od winy i kary.

Masowi kolporterzy ulotek komunistycznych

(s.). Wczoraj przed ławą przysięgłych zasiadło czterech robotników, a mianowicie: Józef Szpila z Zubrzy, Jan Prokop, Michał Mielnik, Bernard Schildbauer, rel. mojż. oskarżeni o przynależność do Kom. Partji Zachod. Ukrainy, a ponadto o masowe rozrzucanie we wrześniu 1934 r. ulotek zwłaszcza przy ul. Łyczakowskiej. Ulotek tych, drukowanych w języku polskim i ukraińskim znalazło się w ręku policji śledczej kilka tysięcy sztuk.

Trybunałowi przewodniczył r. dr. Dworzak, oskarżał prok. dr. Minarowicz. Rozprawa rozpisaną została na dwa dni.

Z za kulis filmu

— Nakręcono nową dźwiękową wersję „Anny Kareniny“, w której główną rolę (podobnie jak i w poprzedniej niemej) gra **Greta Garbo**. Partnerem jej jest Fryderyk March.

— Wytwórnie francuskie ostatnio zabrały się gorączkowo do pracy. Nakręca się obecnie m. inn. pierwszy francuski film „zwierzęcy“ p. tyt. „Clown Bux“, z udziałem słoni, tygrysów, jaguarów i małp.

Dalej wesołą komedję **„Dora Nelson“**, według scenarjusza L. Verneuila, — a na ukończeniu są zdjęcia do filmu „Zbrodnia i kara“ według powieści Dostojewskiego.

— Vlasta Burian nakręcił nowy film „Bohater nocy“.

KURJER SPORTOWY

Pogoń jedzie do Brukseli zamiast Wisły

BRUKSELA W międzynarodowym turnieju piłki nożnej, który się odbędzie w czasie Zielonych Świąt w Brukseli, weźmie udział ogółem 8 drużyn zagranicznych. Zamiast zapowiedzianego startu Wisły krakowskiej zaproszonej na ten sam okres do Holandji, organizatorzy zaprosili lwowską Pogoń.

Losowanie drużyn już się odbyło. Pierwszym przeciwnikiem Pogoni będzie mistrz Saksonji Chemitz.

KRONIKA SPORTOWA

ŁÓDŹ. Międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa — Łódź zakończył się zwycięstwem stolicy w stosunku 2:1 (1:1). Mecz był b. ciekawy, miał żywy przebieg i przez cały czas trzymał publiczność w napięciu.

ŁÓDŹ. Lekkoatletyczny mecz pomiędzy warszawskim A.Z.S.-em a Ł.K.S.-em zakończył się zwycięstwem warszawiaków w stosunku 63:44.

ZAKOPANE. Narodowy bieg naprzełaj (3.100) wygrał Kliszewski (Wisła) w czasie 20.07.4 sek.

KATOWICE Międzyokręgowy mecz piłkarski Lwów — Śląsk zakończył się zwycięstwem ślązaków 5:2 (0:2). Dla Lwowa w pierwszej połowie bramki uzyskali Kluz i Zimmer. Drugi garnitur Śląska uległ rezprezentacji Gliwic w stosunku 4:2 (1:0).

WARSZAWA Narodowy bieg naprzełaj na lotnisku mokotowskiem (7 km.) wygrał Wiśniewski (Warszawianka) 24:05 sek.

KRAKÓW. W pokazowem turnieju tennisowym uzyskano następujące wyniki: Tarłowski — Liebling 6:0, 6:0, Bratek — Lechner 6:4, 7:6, 6:1. Tarłowski—Bratek 6:1, 6:0, oraz Tarłowski—Bratek — Liebling—Lechner 6:0, 6:4.

POZNAŃ. Międzymiastowy mecz piłkarski Kraków — Poznań zakończył się zdecydowanem i zasłużonem zwycięstwem Krakowa w stosunku 6:2, (4:2).

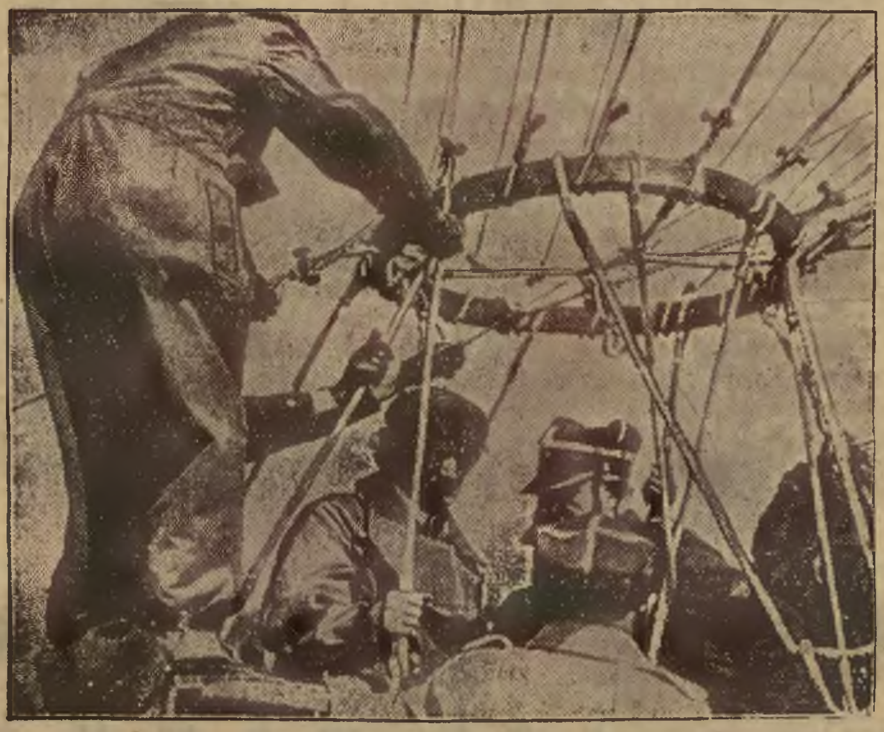
BUDAPESZT. Międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Austrja zakończył się zwycięstwem Węgier 6:3, (3:2).

BERLIN. Międzypaństwowy mecz piłkarski Hiszpanja — Niemcy zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Hiszpanji 2:1 (2:1).

WIEDEŃ. Tennisowe mistrzostwo pań w Austrji uzyskała mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska bijąc w finale p. Herbst w stosunku 6:3, 6:0.

LONDYN. W meczu tennisowym o puhar Davisa pomiędzy Australją a Nową Zelandją po pierwszym dniu prowadzi Australja 2:0.

BRUKSELA. W wielkim międzynarodowym turnieju hokeja na trawie pierwsze miejsce zdobyła Anglja bijąc w decydującem spotkaniu Niemcy w stosunku 3:2.



Profesor Piccard w gondoli balonu na chwilę przed wzlotem z lotniska w Mokotowie.

KRONIKA KRAKOWSKA

LODOWI ŚWIĘCI przynieśli istotnie chłody. W dniu wczorajszym temperatura w Krakowie spadła do 10 stop. co w porównaniu z ciepłą niedzielą oznacza wielki spadek ciepłoty.

ZAŻYDZENIE TARNOWA. W Tarnowie ordynuje 54 lekarzy, w tem żydów aż 36. W I. gimnazjum męskiem jest 5-ciu nauczycieli żydów praktykantów, w II gimn. trzech nauczycieli żydów, w gimnazjum żeńskiem im. Orzeszkowej sześć nauczycielek żydówek. Piekarń jest w Tarnowie 45, w tem zaledwie 9 polskich na 40 składów węgla 37 jest w rękach żydowskich. Teatr nieczynny.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Wtorek: Trafika pani generałowej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś“
ADRIA: „Wesoła wdówka“
BAGATELA: „Kobieta orchidea“ i rewja.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Król cyganów“ (Jose Mojica).
PROMIEŃ: „Ordynans i Poczwórny kochanek“
SŁONKO: „Królowa szybkości“ i „Na tropie złoczyńcy“
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie“.
ŚWIT: „Młoda wdowa“ i „Navarana“
UCIECHA: „Piotruś“.
WANDA: „Wander Bar“ (Dolores del Rio)
ZORZA: „Piękny jest świat“.

XXX

Daj grosz na L. O. P. P.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Trafika pani Generałowej

(Komedja w 3 aktach (5 odsłonach) Wł. Bus-Fekete'go. Opracowanie sceniczne Karola Wyrwicz - Wichrowskiego. Przekład E. Gałuszkowej. Oprawa malarska: H. Zwolińskiego).

W utworach scenicznych współczesnego autora węgierskiego znalazła Dyrekcja naszej sceny wydajną żyłę repertuarową. Jest to już trzeci utwór tego autora prezentowany w bieżącym sezonie na deskach teatru im. Słowackiego (poprzednio grano z dużem powodzeniem: „Pieniądz to nie wszystko“ i „To więcej niż miłość“) tym razem jako prapremjera w Polsce.

Tytuł sztuki, trochę za współczesny i dlatego frapujący: Wiadomo: monopol tytoniowy daje sposobność do snucia różnych uwag mniej lub więcej interesujących. Tymczasem w grę wchodzi nie sam monopol, lecz osoby skupione koło jednej jego komórki, jaką jest traficzka, gdzieś na peryferjach Wiednia, z małym utargiem i właścicielką jej, zdeklarowaną osobą z inteligencji, wdową po padłym na wojnie generale. — Ta w nowej pozycji społecznej, trochę niezaradna pani jest także matką dwóch córek: Loli zamężnej za urzędnikiem Ministerstwa Opieki społecznej czy czegoś podobnego, Antoniem typowym okazem solidnego urzędnika, niezadowolonej jednak tak z pozycji społecznej męża jak i jego zanadto wielkiej solidności biurokratycznej, stosowanej i w domu. Druga córa to trzpiotowaty podlotek, świeżo upieczona abiturjentka gimnazjalna Gerti. Lola zła z gruntu — Gerti ideał. Coś tu trąci historją kopciuszkową. I kiedy Lola dla oderwania się od rzekomo dla niej ciężkiego środowska rodzinnego zawrze znajomość z jakimś hrabią idąc na jego utrzymanie — ma zamiar opuścić matkę i męża i wyjechać z amantem do Ostendy, by zabłysnąć na wielkim świecie i użyć, ile się da, Gerti postanawia temu za wszelką cenę przeszkodzić, ratować honor domu a matkę uchronić od zmartwień.

Wyprawa jej w tym celu w nocy do domu hrabiego przynosi znajomość z synem tegoż — stary hrabia tymczasem wyjechał z Lolą — i cały szereg doskonałych scen i komicznych sytuacyj, — kończących się sentymentalnie. Loli jednak od fatalnego kroku nie uratowała, zdołała jednak do siebie przywiązać młodego hrabiego. Gdy Lola rozczarowana swoją rolą pielęgniarki przy starym hrabi, który wyjechał nie na zabawę lecz na kurację i odpoczynek, ucieknie z pierwszego postoju i wróci zrozygnowana do męża nabierającego nagle energji, w trafice zjawi się wnet młody hrabia, a przekonawszy się w dodatku, że Gerti to nie zwykła ekspedjentka sklepowa, lecz córka generała, którego znano dobrze w jego rodzinie; Koniec sztuki, polegającej głównie na zabawwnem qui pro quo i kapitalnych komicznych sytuacjach, widoczny jak na dłoni.

— Autor jest doskonałym majstrem scenicznym — toteż niezbyt wyszukaną treść swej sztuki ujął w doskonale skonstruowanych pięć obrazów, pełnych komizmu sytuacyjnego i zdrowego humoru. Humor ten czasem zanadto posypany jest niezbyt delikatną papryką, psującą nawet dobry smak w obliczoną na niewybredne podzielenia galerji, niemniej jednak utrzymuje w dobrym nastroju widownię, która na premjerze doskonale się bawiła.

Reżyserja wydobyła szczęśliwą ręką wszystkie interesujące momenty sztuki, każdego postawiła na odpowiedniem miejscu a komiczne sytuacje naświetliła z dużym umiarem i pewną nawet precyzją.

Ciężar komedji spoczywał na sześciu osobach, którym autor dla wypełnienia akcji dodał do pomocy szereg osób w rolach epizodycznych.

P. Klońska jako właścicielka trafiki i matka złej i dobrej córki oraz groteskowego zięcia, połączyła bardzo szczęśliwie w niełatwej swej roli niezaradność zdeklasowanej inteligentki i wielką miłość macierzyńską. Jej rola miała cechy prawdziwie artystyczne. — Występ p. Dywińskiej obdzielanej dotąd małemi rólkami, w dużej a trudnej roli Gerti, był dla bywalców teatralnych bardzo miłą niespodzianką. Artystka bardzo umiejętnie, wydobyła ze swej roli tak różne jej tony, żadnego nie przejaskrawiła, dając całość zwartą na wysokim poziomie artystycznym. Ta najmłodsza „naiwna“, zachęcona sukcesem swej solidnej o dodatniej kreacji, da nam ich zapewnie więcej. — Złą córką była p. Ankwicz - Szyjkowska. Z pełnym temperamentem ujawniła wszystkie złe cechy swego charakteru, dając również bardzo interesującą kreację. — W swoim żywiole był p. Burnatowicz, doskonały hrabia junior. Postać hrabiego seniora to jeszcze jedna dobra kreacja ramołowanych panów w odtworzeniu p. Wrońskiego. Reżyser p. Wichrowski zostawił dla siebie rolę groteskowego zięcia Antoniego i stworzył z niej prawdziwe cacko sceniczne. W roli Mirri, ekspedjentki, jak zawsze dobra p. Kostecka. — Reszta ról epizodycznych spoczywała w zawsze pewnych rękach pp. Turskiego, Woźnika, Wójteckiego, Pągowskiego, Kondrata, Modrzewskiego, Jaworskiej, Woźniaka, Syroczewskiego, Senowskiego i Julji Romowicz. Uproszczona oprawa malarska, (zwłaszcza pokój w domu hrabiego) p. Zwolińskiego, ciekawa i pełna smaku.

Przekład p. Edyty Gałuszkowej bardzo dobry, djalog wartki i żywy, język współczesny umiejętnie wyprowadzony. Publiczność przyjęła sztukę bardzo ciepło i oklaskiwała przy otwartej scenie artystów.

Aem.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

A „dna kryzysu" nie widać...

Nędza „Ziemi Czerwieńskiej" pogłębia się

(K.) Niemało trudu zadają sobie oficjalni ilustratorzy polskiej konjunktury gospodarczej, by odmalować ją zwłaszcza w ostatnim okresie, w kolorach różowych; przyczem stale niemal badają „dno kryzysu", zapowiadając, że nie osiada głębiej, przeciwnie, że wiele zjawisk wskazuje na to, iż doszliśmy już do najgłębszego jego położenia, i że idziemy raczej w kierunku oderwania się od dna i szybowania ku górze. Tymczasem, jak to stwierdzić można na podstawie ostatnich „Wiadomości Gospodarczych" (nr. 9 z dn. 5 maja br.), organu lwowskiej Izby Przem. - Handl. — *dna kryzysu jak nie widać tak nie widać.*

I tak w miesiącu *marcu* br. położenie gospodarcze w okręgu lwowskiej Izby P. - H. przybrało charakter bardziej groźny niż w poprzednim miesiącu sprawozdawczym. Ilość *protestów wekslowych* zwiększyła się w porównaniu z miesiącem lutym i doszła do 11.121 sztuk (10.815 w mies. lutym) na kwotę 1,721.412 zł., z czego na *województwo lwowskie* (bez 8 zachodnich powiatów, należących do Izby P. H. w Krakowie) przypada 7.472 sztuk, wartości 1,246.900 zł. (w tem Lwów 3.698 sztuk wartości 1,246.900 zł), na *województwo stanisławowskie* 1.945 sztuk, wartości zł 237.917 (Stanisławów 470 sztuk, wartości 6.982 zł) i na *województwo tarnopolskie* 1704 sztuk wartości 236.595 (w tem Tarnopol 389 sztuk wartości 78.457 zł).

Nader *niekorzystnie* kształtowała się sytuacja gospodarcza w przemyśle *naftowo - rafineryjnym,* którego wytwórczość z 42.867 tonn w analogicznym miesiącu r. z. spadła do 38.137 tonn w marcu br., *ekspedycja krajowa* z 23.404 na 21.512 tonn, a eksport z 19.905 tonn na 11.865 tonn. Liczba *czynnych zakładów* przeróbczych zmniejszyła się w porównaniu z miesiącem poprzednim o jeden zakład i wynosiła 28, wobec 35 czynnych zakładów w marcu r. ub. Przeróbka ropy *zmniejszyła się* z 41.956 tonn w miesiącu poprzednim na 41.273 tonn w miesiącu sprawozdawczym.

Ożywienie, jakie zanotowano w związku z sezonem wiosennym nie zdołało jednak wyrównać znacznego spadku konsumcji nafty, gdyż łączne *spożycie wewnętrzne* produktów naftowych było o 1530 tonn, czyli przeszło o 6 procent *mniejsze* niż w miesiącu poprzednim. Spadek przy benzynie wynosi 18 proc., nafcie 3 proc., oleju gazowym 4 proc., przy tzw. półproduktach 29 proc. *Ogólny* konjunkturalny *spadek* spożycia wewnętrznego *produktów naftowych* wynosił w porównaniu z marcem r. ub. 1892 tonn czyli 8 proc.

Globalna cyfra *eksportu produktów naftowych* obniżyła się o 3 procent, 1933 r. o 40 proc. W stosunku do zaś w stosunku do miesiąca marca łącznego zbytu kształtował się w miesiącu sprawozdawczym *zbyt krajowy do eksportu* jak 64 proc. (kraj.) do 36 proc. (eksport).

Zbyt drożdży obniżył się w miesiącu sprawozdawczym bardzo wybitnie. Gdy w miesiącu marcu r. 1934 zbyt drożdży wynosił 1,077.709 kg. to w miesiącu marcu r. b. spadł do 532.490 kilogramów.

W handlu *jubilersko - zegarmistrzowskim* I. kwartał r. 1935 przyniósł pogorszenie sytuacji w zakresie popytu jak i wypłacalności klienteli. *Handel galanterją* wykazał spadek o około 10 proc., *handel artykułami sportowemi* stał pod znakiem *zastoju,* w handlu aparatami i przyborami fotograficznemi obroty osłabły i zmniejszyły się o 5 proc. To samo zauważono na odcinku towarów żelaznych, szkła, porcelany itd.

Tak w krótkości przedstawia się konjunktura na terenie lwowskiej Izby Przem. - Handl. Jak więc widzimy dno kryzysu nie zdołało się ustabilizować, przeciwnie spada coraz głębiej.

Zerwali z XX wiekiem

Wileńskie „Słowo" donosi:

— *„Charakterystyczny epizod został nam zakomunikowany przez kolejowca: na trzech stacjach w kierunku na Włodawę, w ciągu roku nie nadano ani jednego wagonu, ani kilograma drobnicy i ani jednego biletu pasażerskiego nie sprzedano".*

Czyż to nie najżywszy obraz naszego półcienia gospodarczego i staczałmb kulturalnego? Koń pobił kolej, bałaguła pocztę. Wracamy do starych czasów. Ale czy tylko w powiecie czy okolicach Włodawy. Z kilkunastu stacyj powiatu lwowskiego notują, że magazyny tych stacyj świecą pustkami, że załadowanie wagonu należy do świątecznych rzadkości, że ruch pasażerski kolejowy zamarł z drobnych stacyj zupełnie a natomiast wzmógł się ruch furmanek, bryczek, wozów ciężarowych. Maluczko a powróci stary dyliżans pocztowy i odezwie się trąbka pocztyljona. Te same zjawiska notuje cała „Ziemia Czerwieńska. Więc Włodawa nie jest odosobniona i niech nie kusi się o zdobycz palmy pierwszeństwa.

Kronika gospodarcza

— Starostwo Grodzkie Warszaw: — Północ zamknęło w dniu pb. m. 6 zakładów piekarskich, które ulec muszą likwidacji wobec braku odpowiednich urządzeń i lokali. Na terenie dzielnicy północnej zlikwidowanych będzie w ciągu br. jeszcze 40 piekarń.

— W ostatnich dniach nadszły do Warszawy nowe transporty wina importowego przez przedstawicielstwo handlowe Sowietów na podstawie tegorocznych kontyngentów. Do Warszawy przywieziono 4 wagony z beczułki wina kaukazkiego w ilości blisko 100.000 litrów.

— Do Polski drogą na Gdynię nadszedł transport czerwonego kawioru japońskiego, powodując spadek tego produktu. Kawior sowiecki (czerwony) sprzedawany jest obecnie po 9 zł. za kg. Natomiast kawior czarno-ziarnisty sprzedawany jest po 130 zł. za 1 kg. podczas gdy w latach poprzednich płacono zań 350 zł. za kg. Poza kawiorem japońskim ukazał się w Warszawie kawior amerykański.

— Ogórki inspektowe, które pochodzą z Zakładów Ogrodniczych pod Kaliszem, kalkulują się po 50 gr. za sztukę wobec 1.50 zł. w roku ubiegłym.

GIEŁDA LWOWSKA

(g.) Giełda nieoficjalna we Lwowie w dniu wczorajszym kształtowała się dość chwiejnie. Między innemi dolar notowano przedpołudniem na giełdzie czarnej 5.34 zł., w południe 5.40, popołudniu 5.42 zł. Pod wieczór tendencja zwyżkowa trwała nadal.

Dolar złoty notowano 9.35 zł., poczem obniżył się on do 9 32—33 zł.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach hurt. 2.50 zł, detal 2,80 zł.

Masło deserowe II. sorty hurt. 2,30 zł, detal 2,60 zł.

Mleko hurt 18 groszy, detal 20 gr we flaszkach w sklepie 22 grszy, z dostawą do domu 25 groszy.

Jaja kopa hurt. 2,60 zł, sztuka 5 gr.

Śmietana kwaśna i słodka litr hurt 80 groszy, detal 1 złoty.

WANDA GILOWSKA 68

„Chemja i miłość"

— Wy wszystko z punktu chemji, — mówi z irytacją Hanka. A jako człowieka nie żal wam go?

— Owszem, choćby dlatego, że się tak prędko skończył. Zanim znowu jego cząsteczki wcielą się w życie, nas już nie będzie, i nie popijemy już razem.

— Dajcie spokój — przerywa Irenka — nie plećcie. Chodźmy gdzie między ludzi. Nie chcę zostać sama z ponuremi refleksjami..

— Mówiła mi Anka, że dyrektor starał się o ciebie. Byłabyś dziś bogatą wdową.

— A najważniejsze, że młodą — wtrąca Załużka.

Irenkę drażni rozmowa z której wynika, że nie przejęli się tak śmiercią dyrektora jak ona. No tak, bo czemże on dla nich był, przelotny znajomy i dobry towarzysz zabaw. A dla niej? Nużący wielbiciel, ale za to hojny w prezentach i zawsze chętny do usług w ciężkich sytuacjach życiowych. Trzy miesiące temu, jeszcze pełen marzeń, a dziś proces chemicznego rozkładu — myśli z goryczą.

Załużka i Hanka gotowi do wyjścia czekają w milczeniu na Irenkę. Ale ona w ostatniej chwili postanawia zostać. Tłumaczy się pilną pracą, o której rzekomo zapomniała. Załużka z Hanką próbują ją wyciągnąć bodaj na spacer, lecz wysiłek ich nie odnosi skutku. Wreszcie wychodzą.

Strach zmieszany z jakąś beznadziejną pustką ogarnia ją. — Na mnie każda śmierć tak deprymująco działa — pociesza się, zabierając do przygotowania mieszaniny. Jak zwykle musi otworzyć okno, z poza chmur ukazuje się księżyc. Wpatrzona w niebo szuka tego co odszedł, gdzieś za chmurami. Usta machinalnie szepcą „Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie".

Życie idzie swoim trybem. Szybko zapomnieli ludzie o tym co odszedł. Jeszcze tylko raz poruszyły się języki w szybkiem tempie na wiadomość o cichym ślubie wdowy po dyrektorze, który odbył się w połowie maja. Do zapracowanej Irenki wiadomość ta dotarła znacznie później, i to w dziwnych okolicznościach. Dostała zawiadomienie z banku, by w sprawie uregulowania pożyczki przybyła do kancelarji dyrektora. Zdziwiona i zaniepokojona, wybrała się w tym samym dniu do banku. Woźny wprowadził i zameldował ją dyrektorowi. Już po jego minie urzędowo uprzejmej zrozumiała, że czeka ją przykra niespodzianka! Zajęła wskazane miejsce w fotelu czekając na indagację.

— Poprosiłem panią tu w dość nieprzyjemnej sprawie. Wdowa po śp. Klosiu, a od kilku dni żona kapitana Lechickiego, oświadczyła, że weksli wystawione przez panią, a żyrowanych przez jej nieboszczyka męża, prolongować nie będzie. Jest tam jak mi wiadomo do zapłacenia cztery tysiące złotych. Chciałem się z panią porozumieć, jak pani myśli tę sprawę uregulować?

— Ja mam przecież dług zaciągnięty na dom, który jest moją własnością — tłómaczy się niepewnie.

— Nigdy w życiu. My hipotecznych pożyczek nie udzielamy. To zwyczajna pożyczka wekslowa. Może dyrektor tak pani powiedział.

— Tak, dlatego też byłam pewną, że pożyczka jest na dłuższy okres.

— Niespodziewał, się, że następnej prolongaty już nie podpisze. No, ale wracając do rzeczy, nas obchodzącej w tej chwili, w jakim mniej więcej czasie zobowiązuje się pani wykupić weksle?

— Nie dysponuję żadną kwotą, panie dyrektorze. Mogłabym tylko wówczas, gdybym już coś zarabiała, a kiedy to się stanie, niewiem.

— No, my tak nieokreślonym czasem nie możemy się kierować. Tym razem zrobimy ustępstwo z prolongata trzy miesieczna. Zapłaci pani procent od kapitału a do 15 lipca wystara się o całą kwotę. Może w mieście w którem pani ma swoją posiadłość uda jej się zaciągnąć hipotekę, lub może tu w Banku Gospodarstwa Krajowego. Dłużej jak do 15-go sierpnia czekać nie możemy, tembardziej, że likwidujemy zupełnie naszą placówkę.

Irenę ogarnia rozpacz i beznadziejność; chce mówić, prosić dyrektora, lecz łzy wiszące pod powiekami i zdenerwowanie nie daje jej wypowiedzieć słowa. Dyrektor zapomina w tej chwili, że Irenka jest znajomą jego kolegi, że zachwycał się nią swego czasu, jest zimnym biuralistą i niczem więcej.

Opuszcza biuro ze spuszczoną głową. Nie wie nawet czy pieniądze, które posiada wystarczą na zapłacenie procentu. W myśli oblicza ile ma wydatków na bieżący miesiąc i jak da radę temu wszystkiemu. Matka przysłe sześćdziesiąt złotych na pierwszego. Postanawia zaraz napisać. Chyba zastawi puderniczkę.

O szukaniu hipoteki nawet nie myśli. Zresztą matka ma jeszcze z pół tysiąca do spłacenia z zaciągniętej na remont domu pożyczki.

Wszystko to jednak jest niczem, wobec niemożliwości skończenia doświadczeń nad wynalazkiem. Już z ostatnich prób, wychodzić zoraz bardziej zbliżony do węgla aktywnego produkt. Trzeba mieć pieniądze na opłacanie gazu, chemikalji i ewentualnych analiz, żeby wiedzieć jaką siłę absorbcyjną posiada.

Pracę dyplomową oddaje w początkach czerwca i gdyby jeszcze z wynalazkiem uporać się, może wybrnęłaby jakoś z tarapatów pieniężnych. Bo przecież to straszne jest być winną i nie mieć z czego oddać długu. Czemu on ją okłamał, twierdząc, że to pożyczka hipoteczna — myśli o dyrektorze. Chciał widocznie jak najszybciej przyjść jej z pomocą, niebiorąc w rachubę swojej śmierci. Czy jest w tem coś dziwnego? Czy ktoś z nas myśli o swojej śmierci? Myślimy zawsze o drugich, siebie asekurujemy długowiecznością, która rozmaicie nam się przedstawia.

(C. d. n.)

Pierwsze wrażenie w kraju po skonie śp. Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Zgon Marszałka Piłsudskiego wywołał wielkie wrażenie w całym kraju. Warszawa pogrążona jest w żałobie.

Na wszystkich gmachach publicznych i prywatnych, jak również na wszystkich gmachach, w których mieszczą się ambasady, poselstwa, lub konsulaty obce, powiewają flagi opuszczone do połowy masztu i spowite kirem.

Na wystawach widnieją fotografje Marszałka przybrane zielenią i kirem. Dzienniki wyszły w czarnych obwódkach. Ludność stolicy rozchwytuje poszczególne wydawnictwa. Widać grupki osób czytających na ulicach wiadomość o zgonie.

Przed Belwederem przechodnie w skupieniu i ciszy odkrywając głowy, oddając hołd Zmarłemu Marszałkowi.

Na placu belwederskim powiewia wielka czarna chorągiew, opuszczona do połowy masztu. Przed pałacem wartę honorową pełnią żołnierze 1 pułku szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego z obnażonemi szablami.

Ciało Marszałka spoczywa w salonie, dawnym pokoju jadalnym Zmarłego.

Od rana mjr. Dr. Kaliciński i docent Dr. Laskowski przystąpili do **balsamowania ciała.** Wczoraj w nocy zdjęto maskę pośmiertną Marszałka.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Prezydjum miasta stoł. Warszawy z prezydentem miasta Starzyńskim na czele wystosowało do obywateli stolicy odezwę, w której m. i. pisze: Śmierć największego Obywatela kraju pogrążyła nas w najgłębszej żałobie. Na nas wszystkich spada teraz podwójny obowiązek wzmożonej ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny. Wzywam wszystkich obywateli stolicy do wywieszenia emblematów żałobnych, oraz do zachowania dostojnej powagi.

* * *

POLSKA AKADEMJA LITERATURY zwołała na jutro specjalne posiedzenie celem uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego, nietylko męża stanu, nietylko żołnierza, ale także pisarza i przyjaciela sztuk i nauk.

KS. KARDYNAŁ KAKOWSKI U TRUMNY.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Dziś o godz. 10-tej rano Ks. Kardynał Kakowski przybył do Belwederu i udał się do sali, gdzie złożone zostało ciało ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Kardynał Kakowski ukląkł przy zwłokach i pozostawał chwilę w modlitwie.

Następnie Ks. Kardynał Kakowski złożył kondolencje na ręce p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Dziś o godz. 10.30 Kardynał Kakowski przybył do prezydjum Rady Ministrów i złożył premjerowi Sławkowi kondolencje w imieniu własnem i duchowieństwa.

WYSTAWIENIE TRUMNY NA WIDOK PUBLICZNY.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego zostanie wystawiona na widok publiczny. O dniu, w którym to się odbędzie i o miejscu, w którem cała ludność będzie mogła złożyć hołd Wodzowi Narodu, — nastąpi oddzielne zawiadomienie.

ZAMKNIĘCIE GIEŁDY.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego i ogłoszenia żałoby narodowej, w dniu dzisiejszym, oraz w dniu pogrzebu, warszawska giełda będzie nieczynna.

POCZTOWY ZNACZEK ŻAŁOBNY.

WARSZAWA. 13. V. (PAT). Ministerstwo poczt i telegrafów wydało 25-groszowy żałobny znaczek pocztowy, czarny z portretem Marszałka Piłsudskiego w żałobnej obwódce, oraz telegraficzne blankiety żałobne.

GŁOS DZWONÓW KRAKOWSKICH.

KRAKÓW. 13. V. (PAT). Dziś o godzinie 9-tej Ks. Metropolita Sapieha zarządził dzwonienie we wszystkich kościołach diecezji krakowskiej. Na znak żałoby odezwał się w Krakowie dzwon Zygmunta.

WARSZAWA 13. 5. (PAT) We wczorajszem posiedzeniu Rady Gabinetowej wzięli udział: marszałek Sejmu dr. Świtalski, i marszałek Senatu Raczkiewicz, którzy udali się po posiedzeniu do Belwederu, gdzie złożyli hołd zwłokom Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA 13. 5. (PAT) Uniwersytet warszawski zawiesił wykłady i ćwiczenia w dniu dzisiejszym z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

WARSZAWA 13. 5. (PAT) Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża odbył w dniu dzisiejszym o godz. 10.30 nadzwyczajne uroczyste posiedzenie, na którem odczytano orędzie P. Prezydenta Rzplitej o śmierci Marszałka Piłsudskiego. Okręgi i oddziały P. C. K. na swych terenach zamanifestują dział w żałobie narodowej zarówno w swojem gronie, jak i łącznie z innemi żałobnemi uroczystościami.

WILNO, 13. 5. (PAT). Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego nadeszła tu późną nocą i wywołała wstrząsające wrażenie. Przerwano wszelkie uroczystości i zabawy.

ŁUCK. 13. 5. (PAT) Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego wywarła na całym Wołyniu olbrzymie wrażenie. Wszystkie gmachy państwowe i domy prywatne wywiesiły okryte kirem flagi. Na murach miast ukazało się orędzie P. Prezydenta Rzplitej, donoszące o śmierci Marszałka. Do p. wojewody wołyńskiego zgłaszają się delegacje organizacyj polskich i ukraińskich z wyrazami najgłębszego żalu i wierności dla Rzplitej. Wszędzie panuje nastrój pełen powagi i skupienia.

KATOWICE 13. 5. (PAT) Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego nadeszła w późnych godzinach wieczornych, wywołując wstrząsające wrażenie. Od samego rana na wszystkich gmachach państwowych i samorządowych oraz na domach prywatnych powiewają flagi państwowe, opuszczone do połowy masztu. Główne ulice toną w powodzi chorągwi, przepasanych kirem. Niemal wszystkie sklepy na główniejszych ulicach przybrały kirem wystawione w oknach portrety Marszałka Piłsudskiego.

W godzinach przedpołudniowych na ręce p. wojewody Grażyńskiego składali kondolencje przedstawiciele wszystkich konsulatów, mających swą siedzibę w Katowicach, władz samorządowych, samorządu gospodarczego, przemysłu, delegacje organizacyj i stowarzyszeń i td. Prezydjum miasta Katowic zwołało na godz. 17-tą nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej celem złożenia hołdu zmarłemu Marszałkowi.

O godz. 12 we wszystkich zakładach przemysłowych na całym terenie Śląska przerwano pracę, poczem przed zgromadzonemi załogami odczytano orędzie P. Prezydenta Rzplitej.

BORYSŁAW, 13. 5. (PAT). Wiadomość o zgonie wodza narodu Marszałka Piłsudskiego dotarła do Zagłębia naftowego po godz. 12-tej w nocy i rozeszła się lotem błyskawicy, wywołując wstrząsające wrażenie i żałobę wśród najszerszych warstw ludności. Dziś rano na wszystkich gmachach publicznych i domach prywatnych zawieszone zostały chorągwie żałobne.

ŻÓŁKIEW 13. 5. (PAT) Wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego wywarła tu przygnębiające wrażenie. Wczesnym rankiem na wszystkich budynkach zawisły chorągwie o barwach narodowych obniżone do pół masztu. O godz. 10-ej odprawione zostały nabożeństwa żałobne w kościele OO. Dominikanów, w cerkwi gr. kat i w synagodze.

Przed udaniem się na nabożeństwo dowódca pułku płk. Gerulewicz odczytał rozkaz ministra spraw wojskowych, zaś po nabożeństwie odczytał orędzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na znak żałoby zamknięto w mieście wszystkie sklepy.

POZNAŃ. 13. V. (PAT). Wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego, która nadeszła w nocy, wywołała wstrząsające wrażenie. Dziś rano na wszystkich gmachach urzędowych i publicznych wywieszono flagi żałobne.

TORUŃ. 13. V. (PAT). Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego rozeszła się w Toruniu w nocy. Po ogłoszeniu jej przez Polskie Radjo we wszystkich lokalach przerwano koncerty i zabawy. Na ulicach ukazały się nadzwyczajne wydania dzienników. Na wszystkich budynkach wywieszono flagi opuszczone do połowy masztu, okryte kirem.

BIAŁYSTOK. 13. V. (PAT). Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego wywołała na terenie całego województwa wielkie przygnębienie. W wielu miejscowościach ludność samorzutnie przystąpiła do organizowania **manifestacyj żałobnych.** W Supraślu robotnicy zakładów przemysłowych **porzucili na jedną godzinę pracę.** W innych miejscowościach straże pożarne zarządziły zbiórki żałobne.

W wielu najbardziej odległych wsiach ludność przyjęła wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego ze łzami w oczach.

Ostatnie chwile

ś. p. Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA 13. 5. (tel. wł. G) Śp. Marszałek Piłsudski jakkolwiek od dłuższego czasu ciężko niedomagał, to jednak jeszcze przed paru dniami zajmował się sprawami państwowemi. W piątek wieczorem odbył konferencję z min. Beckiem na temat jego rozmów z min. Lavalem.

W sobotę stan zdrowia znacznie się pogorszył tak, że Marszałek wyspowiadał się, wezwał do siebie gen. Rydza - Śmigłego, którego sam wskazał na swego następcę na stanowisko Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

W niedzielę od godziny 11 przedpoł. chory był już przeważnie nieprzytomny i tylko chwilami odzyskiwał świadomość. Przy zgonie obecny był prócz członków rodziny i lekarzy gen. Rydz. - Śmigły.

Pogrzeb w czwartek lub piątek

w Krakowie, na Wawelu

Warszawa na znak żałoby przystrojona jest sztandarami o barwach narodowych opuszczonemi do połowy masztów. Wszystkie widowiska odwołano. W masie panuje nastrój spokojny i poważny. Pod Belwederem gromadzą się przez cały dzień grupy osób.

O godz. 12 rozpoczęło się dziś posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone przedewszystkiem ułożeniu programu uroczystości pogrzebowych. W tej chwili jeszcze *ostateczna decyzja co do terminu i miejsca pogrzebu nie jest znana. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pogrzeb odbędzie się w Krakowie, na Wawelu, we czwartek lub piątek.*

Min. Laval zatrzyma się w Warszawie

aby złożyć kondolencje imieniem swego rządu

Marszałek zmarł w sypialni pałacu belwederskiego na pierwszem piętrze od ogrodu. Następnie zwłoki Jego przeniesiono do salonu na parterze. Jutro od godziny 9 rano wystawione one będą na widok publiczny, *prawdopodobnie na dziedzińcu Belwederu, pod baldachimem.*

Prezydent Rzplitej, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz członkowie rządu w nocy z niedzieli na poniedziałek złożyli hołd Zmarłemu i kondolencje rodzinie. Dziś od samego rana zaczęli się wpisywać do księgi kondolencyjnej przedstawiciele dyplomacji i różne osobistości ze świata politycznego.

Rząd francuski wydał polecenie min. Lavalowi, ażeby w drodze powrotnej z Moskwy zatrzymał się w Warszawie i złożył kondolencje imieniem rządu francuskiego.

PARYŻ 13. 5. (PAT) Agencja Havasa donosi: Na wszystkich gmachach rządowych i publicznych w Paryżu, oraz we wszystkich ambasadach i poselstwach francuskich wywieszono dziś flagi, opuszczone do połowy masztu na znak żałoby z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego. Taka sama manifestacja żałobna odbędzie się w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

W domu żałoby

WARSZAWA. 13. V. (Tel. wł. G.). Poranne dzienniki warszawskie podają informacje z domu żałoby.

W hallu pałacu Belwederskiego — piszą — odbywa się normalna praca służby. Dopiero w pierwszym pokoju widać grupę wyższych oficerów i najbliższych osób. Na twarzach wszystkich przebija smutek i przygnębienie.

Rodzina i najbliżsi krewni ś. p. Zmarłego zgromadzeni są w dawnej sypialni księżny Łowickiej. W osobnym pokoju przebywa samotnie Wdowa.

Zwłoki ś. p. Marszałka Piłsudskiego spoczywają chwilowo w małym salonie, na mahoniowem łóżku, oświetlone rzęsistem światłem i ubrane tulipanami.

Twarz ś. p. Zmarłego jest skupiona i spokojna.

U wezgłowia klęczą córki Wanda i Jadwiga.

W pokoju panuje niczem niezamącona cisza.

* * *

Jak już donosiliśmy, dłuższą chwilę spędził u zwłok nowomianowany, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. dywizji **Rydz-Śmigły.**

O godz. 0.15 przybył do Belwederu **Prezydent Rzeczypospolitej** i spędził dłuższą chwilę na modlitwie.

* * *

Późną nocą lekarze przystąpili **do sekcji, a następnie zabalsamowania zwłok.** Równocześnie jeden z artystów-plastyków zrobił **odlew maski pośmiertnej.**

* * *

WARSZAWA. 13. V. (Tel. wł. G.). Jak nas informują, ś. p. Marsz. Piłsudski jeszcze przed kilku laty zadecydował o szczegółach swego pogrzebu.

Mózg swój ś. p. Marszałek przeznaczył **na cele badań naukowych.**

Dowodem specjalnych węzłów, łączących ś. p. Zmarłego z Wilnem, była ostatnia wola, aby **serce** spoczęło w tem mieście, obok prochów matki.

Zwłoki według otrzymanych przez nas informacyj mają spocząć **a Wawelu,** w grobach królewskich.

Przed Belwederem

WARSZAWA 13. V. (PAT). Przed Belwederem ludność stolicy w dalszym ciągu składa hołd zwłokom ś. p. Marszałka. Ciągną szeregiem małe dzieci, młodzież, ludzie dojrzali i starcy.

Lśniące limuzyny korpusu dyplomatycznego przywożą **przedstawicieli państw obcych** w Warszawie. Długi szereg aut po obu stronach dziedzińca. ale zamiast radosnych twarzy, blade oblicza, ściągnięte żalem.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Sp. Włodzimierz de Fárád Vörös

em. sędzia okr., zmarł w mieście naszem po długich i ciężkich cierpieniach w 67 r. życia. Pochodził ze starej, dobrej rodziny węg., a pradziad Jego jeszcze w r. 1848, uchodząc przed wypadkami w swej Ojczyźnie, skorzystał z gościnności polskiej, wierząc w przyjaźń obu narodów. Potomkowie Jego ukochali tę ziemię, która ich żywiła. Ś. p. sędzia Vörös należał do najlepszych synów swej polskiej ojczyzny. Głęboką wiedzą prawniczą, cnotami obywatela i dobrego członka społeczeństwa, przynosił nam i sądownictwu pol. chlubę. Człowiek nieskazitelnego charakteru, zacnych zasad i szlachetnych pojęć, swój szczytny zawód wyniósł na wyżyny ideału. Nie znał uprzedzeń, nie dał na siebie wpływać, kierował się wyrozumiałością i wybitną tolerancją. Z właściwą Mu subtelnością wniknął zawsze w meritum każdej sprawy, bronił słabych i skrzywdzonych, miał pobłażanie dla ułomności ludzkich. Z wiary głębokiej czerpał nietylko przywileje życia chrześcijańskiego, lecz obowiązki najcięższej służby dla miłości bliźniego. Na swych etapach pracy we Lwowie, Cieszanowie, Peczeniżynie i Samborze, poza obowiązkami zawodu, pełnił obywatelskie i charytatywne powinności. Towarzyszy Mu do grobu najcenniejsza zdobycz sprawdzeń życiowych — uznanie, wdzięczność i szacunek. Osierocił żonę Zofję z Mianowskich, córkę Annę i siostrę Jadwigę. Cześć Jego pamięci!

SKON MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA. 13. V. (Tel. wł. G.). **JAK JUŻ DONIEŚLIŚMY W CZĘŚCI WCZORAJSZEGO NAKŁADU, PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI, JÓZEF PIŁSUDSKI ZMARŁ DNIA 12. MAJA B. R. O GODZINIE 20.45, W PAŁACU BELWEDERSKIM W WARSZAWIE.**

Ostatniego namaszczenia olejami świętymi udzielił ks. Władysław Korniłowicz.

Cierpienia Marszałka Piłsudskiego rozwijały się od kilku miesięcy. Wezwany z Wiednia profesor Wenckebach oraz dr. Antoni Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby.

Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem generała dr. Stanisława Roupperta: ppułk. dr. Stefan Mozołowski, major dr. Henryk Cianciara i major dr. Felicjan Tukanowicz.

Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 maja br. w postaci silnego krwotoku żołądkowego, który spowodował osłabienie serca a następnie śmierć.

ORĘDZIE P. PREZYDENTA RZPLITEJ

Warszawa, 12. 5. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki ogłosił dziś wieczorem następujące orędzie:

Do obywateli Rzeczypospolitej!

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swego życia budował siły w narodzie. Genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem mu było oglądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany i armję naszą, sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji człowiek, z głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał i nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie siebie sam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności zkolei miałby spocząć. Przekazał narodowi dziedzictwo myśli, o honor i potęgę Państwa dbałej. Ten Jego testament nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej, całego narodu odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki

Warszawa Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

WARSZAWA 12. 5. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 12 maja br. generalnym inspektorem sił zbrojnych generała Dywizji Edwarda Rydza Śmigłego.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojskowych generała Brygady Tadeusza Zbigniewa Kasprzyckiego.

WARSZAWA 12. 5. (PAT) P. Minister Spraw Wewnętrznych zarządził zawieszenie wszelkich widowisk aż do dalszych decyzyj.

WARSZAWA 12. 5. (PAT) Na wieść o zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej, poczem p. Premjer Sławek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższej audjencji.

WARSZAWA 12. 5. (PAT) O godzinie 12-ej w nocy, po posiedzeniu Rady Gabinetowej cały Rząd z p. Premjerem Sławkiem na czele udał się do Belwederu, by złożyć hołd Zmarłemu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.

Rozkaz gen. Kasprzyckiego

WARSZAWA, 12. 5. (PAT). Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. Brygady Kasprzycki wydał następujący rozkaz:

„Marszałek Polski Józef Piłsudski po dłuższej chorobie zakończył życie. W imię sprawy, którą nam pozostawił zmarły Wódz Naczelny, cios, co uderzył w naród i armję, w niczem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował genralnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Śmigłego Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych.

Na dzień 13 maja br. rozkazuję: 1) Przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, 2) Na sztandary i chorągwie pułkowe nałożyć uroczyste kokardy żałobne, 3) Generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nałożą żałobne opaski. Chorągwie państwowe z żałobą opuścić do połowy masztu.

(—) Kasprzycki generał brygady

WARSZAWA, 12. 5. (PAT). Rada Ministrów na posiedzeniu odbytem w niedzielę uchwaliła ogłoszenie żałoby narodowej.

Kilka dat biograficznych

Zanim podamy obszerniejszy życiorys zmarłego dzisiaj Marszałka Polski, przypominamy dzisiaj główne daty jego bogatego w wydarzenia życia:

Józef Piłsudski urodził się w Zulowie, w tej części Litwy, która należy do Polski, z rodziny ziemiańskiej. Gimnazjum ukończył w Wilnie, poczem studjował medycynę na uniwersytecie w Charkowie. W r. 1887 został zesłany administracyjnie na Syberję z powodów politycznych, w r. 1892 powrócił na Litwę i do Królestwa i wstąpił do PPS. W r. 1899 został aresztowany w Łodzi wskutek wykrycia w jego mieszkaniu drukarni „Robotnika". Przewieziony został do Petersburga, skąd uciekł i przebywał jakiś czas w Krakowie.

W r. 1904-5 kierował J. Piłsudski akcją terorystyczną w Królestwie, w r. 1905 spowodował rozłam w PPS., w wyniku którego powstała frakcja rewolucyjna PPS, mająca w programie niepodległość Polski, oraz PPS lewica, ograniczająca się do autonomji.

Po stłumieniu ruchu rewolucyjnego w Królestwie Piłsudski organizował w Krakowie i w Galicji związki strzeleckie, które w chwili wybuchu wojny wkroczyły do Królestwa.

Dalsze losy Piłsudskiego są jeszcze w świeżej pamięci żyjącego dziś pokolenia. W r. 1917 został Piłsudski osadzony przez Niemców w Magdeburgu. Od r. 1918 do 1922 był Naczelnikiem Państwa, w r. 1923 szefem sztabu generalnego.

W dniu 13 maja upływa 9 lat, jak mieszkający w Sulejówku marszałek Piłsudski dokonał przy pomocy wojska zamachu, który zainstalował w państwie nowy reżim, zwany popularnie pomajowym lub sanacyjnym. Od tego czasu Piłsudski zajmował w rządzie stanowisko ministra spraw wojskowych, z wyjątkiem krótkiego okresu, kiedy stał na czele rządu. Był ponadto stale generalnym inspektorem sił zbrojnych. Jego rola polityczna wybiegała — jak wiadomo — daleko poza jego funkcje oficjalne.

Pogłoski o złym stanie jego zdrowia krążyły od kilku lat, dwukrotnie w tych czasach wyjeżdżał marsz. Piłsudski zagranicę: na Maderę i do Egiptu. Zwrócito uwagę, że w uroczystościach związanych z ogłoszeniem nowej Konstytucji w dniu 23 kwietnia nie brał udziału. Nie mógł także przyjąć min. Lavala.

Umarł w przeddzień 9-tej rocznicy marszu na Warszawę.

KURJER SPORTOWY

Austrja-Polska 5:2

WIEDEŃ, 12. 5. W niedzielę odbył się międzypaństwowy mecz Polska — Austrja. *Zwyciężyła reprezentacja Austrji 5:2 (3:1).* Gra wykazała przez cały czas przewagę Austrjaków, którzy z wyjątkiem krótkich okresów panowali całkowicie nad boiskiem. *W drużynie polskiej brak było zrozumienia między poszczególnemi linjami. Wszystkie ataki Polaków miały charakter nieplanowej akcji, lecz sporadycznych wypadów.*

Fontowicz w bramce był przez cały czas zatrudniony. Nagóół wywiązał on się ze swego zadania i obronił wiele niebezpiecznych strzałów pod bramką polską. Dwukrotnie został wepchnięty do bramki razem z piłką. Obrona: Bułanow i Michalski, stała na wysokości zadania, pomoc ofiarna, ale za mało szybka. *W ataku dobrze grała jedynie prawa strona: Riesner i Matjas.*

U Austrjaków najlepszą częścią drużyny był napad. Prowadzenie dla Austrji zdobył Hanneman w 11 min. W 26 min. z zamieszania podbramkowego Vogel II uzyskał drugą bramkę. Trzecia bramka dla Austrji padła w kilka minut później ze strzału Hannemana. Na minutę przed zakończeniem pierwszej połowy, *Matjas strzelił pierwszy punkt dla Polski.* Po zmianie pół już w 1 min. Austrjak Pesser zdobywa czwartą bramkę. W kilkanaście minut później *Matjas uzyskuje drugą bramkę dla Polski.* Wreszcie w 26 min. Vogel II ustalił wynik dnia. Mimo niepewnej pogody meczowi przyglądało się około 20.000 widzów.

Zwycięstwo Sokoła-Macierzy w meczu z Pogonią

LWÓW, 12. 5. Międzyklubowy mecz lekkoatletyczny Sokół-Macierz — Pogoń, zakończył się *zwycięstwem Sokoła w stosunku 68:38.* W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: bieg 100 m.: 1) *Ogonowski* (SM) 11.5, 2) Uhma (SM) 119; bieg 800 m.: 1) *Goraj* (SM) 2.08, 2) Westfalewicz (SM) 2.09; skok w wyż: 1) *Sierpiński* (SM) 1.79, 2) Nagórski (SM) 1.62; dysk: 1) *Kofel* (Lech.) 30.74, 2) Wirski (SM) 30.56; oszczep: 1) *Wirski* (SM) 41.60, 2) Filipowski (SM) 40.50; sztafeta 4×100 m.: 1) *Sokół-Macierz* 48:4, 2) Lechja; kula: 1) *Wirski* (SM) 11.74, 2) Kobel (L) 10.51; skak w dal: 1) *Ogonowski* (SM) 6.37, 2) Nagórski (SM) 6.05; bieg 3.000 m.: 1) *Macedoński i Westfalewicz* obaj z Sokoła w czasie 10.22.4.

MECZE WE LWOWIE

LWÓW, 12. 5. Z okazji dnia LOZPN rozegrano wczoraj we Lwowie następujące mecze:

Reprezentacja *Ligi Okręgowej — Hasmonea 4:1 (2:0).* Bramki dla Reprezentacji zdobyli: Miklosz dwie i Żurkowski dwie, dla Hasmonei Katz z karnego. Gra nagół równorzędna. Hasmonea niewykorzystała wiele dogodnych sytuacyj podbramkowych. Reprezentacja Ligi grała w składzie: Filipowski (Cz.), Olejnik (Ukr.), Horak (Sok.), Pidlisecki (Ukr.), Czyżewski (Czar.), Sawaryn (Sok.), Worobec (Ukr.), Żurkowski (Czar.), Łysyk i Miklosz (Ukr.), Fistrowicz (Sok.). Hasmonea grała w składzie mocno osłabionym. Sędziował pp. dr. Hanke i Kuchar W.

Reprezentacja Klub. Robot. — Reprezentacja Klub. Żyd. 3:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobył Nowak, dla pokonanych Zinks. Sędziowali pp.: dr. Ignarowicz i Szabakiewicz.

TSL — REKORD 4:1 (2:0). Bramki uzyskali: dla TSL Kopeć dwie, Stachowiak i Bass po jednej. Sędziował p. Schwarz.

Min. Laval odjechał do Moskwy

WARSZAWA, 12. 5. (PAT). Dziś o godz. 9.40 wyjechał do Moskwy po 2-dniowym pobycie w Warszawie francuski min. spraw zagr. Piotr Laval w towarzystwie swej córki panny José Laval, gen. sekr. Quai d'Orsay Legera i szefa gabinetu Rochata. Na dworcu żegnali min. Lavala: min. Beck, wyżsi urzędnicy MSZ., z szefem prot. dypl. Romerem i dyr. Łubieńskim, amb. Laroche wraz z członkami ambasady franc. oraz przedstawiciele władz z wojewodą Jaroszewiczem.

BIAŁYSTOK, 12. 5. (PAT). W czasie postoju pociągu na dworcu w Białymstoku, min. Laval wysiadł i poświęcił parę chwil rozmowie z korespondentem PAT'a, któremu oświadczył, że *wynosi z podróży do Polski doskonałe wrażenia.*

MOSKWA 12. 5. (PAT) Prasa zamieszcza artykuły powitalne z okazji bliskiego przyjazdu min. Lavala do Moskwy. „Izwiestja" podkreślają pokojowość układu francusko-sowieckiego, podkreślając znaczenie partnera sowieckiego w tym układzie. Pismo mówi o sile armji sowieckiej, zaznaczając, że Sowiety nie dążą do podbojów w terytorjalnych i do wojny. W artykułach powitalnych z okazji przyjazdu min. Lavala, nie brak również **wypadów przeciwko Polsce.**

Wojskowa „Krasnaja Zwiezda" pisze, **że prasa polska spotkała układ franco - sowiecki z niechęcią, prześciągając się w podejrzanych interpelacjach i woltach.** „Za Industrjalizacju" pisze o zdemaskowaniu tych, którzy sabotująć regjonalne pakty pod pozorem formułowania przyjźni dla Francji, starają się przedstawiać zbliżenie francusko-sowieckie jako akt wrogi.

Niektóre artykuły wspominają nawet o ignorowanych dotychczas przez prasę sowiecką rewolucyjnych zasługach narodu francuskiego.

MOSKWA 12. 5. (PAT) Prasa sowiecka zamieszcza komunikat urzędowy o rozmowach min. Becka z Lavalem bez komentarzy. „Prawda" w artykule pt. „Chłodna gościnność władz polskich" przytacza głosy „Oeuvre" i „Echo de Paris" na temat wizyty warszawskiej. „Za Industrjalizacju" cytuje głosy prasy niemieckiej i zaopatruje je tytułem: „Berlin instruuje Polskę".

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej



ODPUSZCZONE, A WIĘC MIĘKKIE, BOKI, POZWALAJĄCE NA WYGINANIE NOŻYKA W APARACIE BEZ OBAWY PĘKNIĘCIA, A POZOSTAŁA CZĘŚĆ NOŻYKA MOCNIEJ ZAHARTOWANA, NIŻ KIEDYKOLWIEK PRZEDTEM — OTO WYNIKI STOSOWANIA PRZEZ FABRYKĘ „GILLETTE" NAJNOWSZEGO SPOSOBU ELEKTRYCZNEGO HARTOWANIA.

OSTRZE Z TAK WYJĄTKOWO MOCNO ZAHARTOWANEJ STALI DAJE SIĘ SZLIFOWAĆ DO NIEOSIĄGALNEJ DOTĄD OSTROŚCI, PRZYCZEM TRWA ONO DŁUŻEJ I ZAPEWNIA O WIELE WIĘKSZĄ ILOŚĆ OGOLEŃ.

SPRÓBUJCIE NIEBIESKIE „GILLETTE" — WARTE SĄ PRÓBY!

5 szt. zł. 2.25 **NIEBIESKIE** 5 szt. zł. 2.25

GILLETTE

NOŻYKI ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE



PHILIPS-RADJO do sieci 20 zł. mies.
KODAK-FOTO 6×9 10 zł. mies.
Barwik Borzemski
Kopernika 18 tel. 218-60
Cenniki bezpłatnie 712

Szczoteczki do zębów — poleca BARWA Sp. z o. o. — 503 — LUDWIK

HOSZOWSKI Lwów, Akademicka 3. — — — Tel. 206—69.

STALE obniżamy ceny !!

Znana Fabryka Bielizny **„PAW"** Lwów Sykstuska 1 poleca: piękne pyjamy damskie jedw. po 8·90, męskie popel. 10·90, koszule sportowe doskonałe gatunki 4·90, kalesony sur. jed. 2·95, chłopięce koszulki, świetny fason od 2·60, kalesoniki 1·60 i tp, oraz piękną bieliznę damską. Specjalny dział bielizny pościelowej. **Uwaga:** Robimy wszelką bieliznę na miarę. 838

PLUSKWY wytępisz bezpowrotnie TYLKO przez świecę gazową
FUMIGATORE-CIMEX
Do nabycia w drogerjach i składach farb
informacje bezpłatne 666
Zakład Dezynfekcyjny
Pasaż Hausmana 7. Tel. 107-59.



Panna Zosia jest zachwycona tegorocznym prezentem imieninowym — aparatem **„Kodak" BB** (Baby Brownie)

zdjęcia 4×6½ cm., objektyw Doublet, najwyższa łatwość fotografowania, zdjęcia migowe i czasowe

zł. 12.50 przy okazaniu kuponu



Za okazaniem tego kuponu w każdym składzie fotograficznym cena kamery
„Kodak" BB
zamiast złotych 15.—
zł. 12.50
Ważny do dnia 31. V. 1935.

Żądajcie błon Verichrome 127

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, pl. Napoleona 5

Do nabycia **„Fot-Abo-Rad"** Lwów, pl. Marjacki 8 tel. 226-56

DLA PENSJONATÓW CENY OFERTOWE

WŁASNY WYRÓB. — CENY NISKIE
KOŁDRY, MATERACE
Bielizna pościelowa

TYLKO **KORALNICKA 6** **Mleko Marjan** — tel. 237-72.

przerabia KOŁDRY MATERACE Czyści, pierze w jednym dniu. 528

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Towary Bławatne **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Interesy handl.

Potaniały

KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Kamienice

wille nowoczesne i przedwojenne rentowne, parcele budowlane w każdej dzielnicy miasta korzystnie można kupić lub sprzedać. Informacje bezpłatnie „Kontrakt" Batorego cztery. 14518

Szukam

dzierżawy gospodarstwa koło Lwowa. Zgłoszenia do Kurjera pod „Dzierżawa" 14673

Kamienica czteropiętrowa

centrum Lwowa. wybudowana 1913 monumentalnie, dochód roczny 44.000 złotych sprzedam Pośrednictwo wykluczone. Informuję tylko poważnych reflektantów. Starosta Topolnicki, Lwów, Nabielaka 23. 14518

Celem

dalszego rozszerzenia przyjmie wieloletnie przedsiębiorstwo handlowe biurami, magazynami, zastępstwami, solidnego handlowca katolika jako spólnika wkładem ? —25000 „Ryzyko wykluczone" Kurjer Zimer. 10 14644

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.



Fortepian

pierwszorzędny wykonany luksusowo, piękny, bardzo dobry. Prawdziwie kupujący nabędzie tanio. Sklenarski Lwów, Kopernika 26 14626

Willę

murowaną piętrową 50 sążni ogrodu wkład 10000 zł. sprzeda S. Jarosz Zimna Woda, 14700



Obuwie sportowe

„Bergsteigery" z szyciem skandynawskiem w modnych kolorach oraz wszelkiego rodzaju obuwie wykonuje po niskich cenach

Wł. DZIKI
Lwów, Snopkowska 33 1927

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!



Koszule męskie 1103

od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT **Zaleski** Lwów Boimów 4

FOTO APARATY i przybory
TANIO i SOLIDNIE
Inż. A. SCH..RF
Lwów, Sykstuska 2.



Katolicka

Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł" Lwów. Boimów 1 wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higieniczne solidnie i tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie.

Domański - Zabłocki

właść. M. Kadzidłowski, Warszawa. Fabryka listew na ramy, karnisze i do tapet filia Lwów BATORGO 34 Poleca bogato w najnowsze wzory zaopatrzoną składnicę swoich pierwszorzędnych wyrobów po bardzo przystępnych cenach 14435

Magazyn Papieru
Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 102

ŁÓŻKA METALOWE



WÓZKI DZIECINNE, KAPCZANY POLECA NAJTANIEJ
WOŁKOWYSKI
KOPERNIKA 5 — Tel. 295-97 496

Obuwie

ostatnie nowości najwyższej jakości poleca Katolicki Magazyn „JOT-ES" Lwów, pl. Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry. 687



Fortepiany

pianina światowych wytwórni na składzie **Marecki** Lwów, Batorego 7. 1891

Najmodniejsze

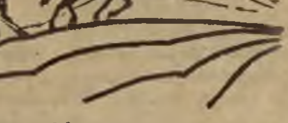
płaszcze damskie sprzedajemy teraz po bardzo zniżonych cenach z powodu kończącego się sezonu. Magazyn J. Posament Lwów ul. Akademicka 2. 14670

Do sprzedania

mały wóz (platforma) w bardzo dobrym stanie Wiadomość: Lwów, Centnarowska 6 w godz. między 3—4. 14696

Parcele

budowlane przy kompletnie urządzonych ulicach w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, sprzedaje Towarzystwo Kredytowe i Budowlane, Lwów, Łyczakowska 5 tel. 265-01. Na poczet ceny kupna przyjmuje się obligacje Pożyczki Narodowej. Raty dogodne wedle umowy 14210



Jaryczowskie najlepsze masło, chleby wiejskie, szparagi codziennie świeże poleca Michał WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3, telefon 105-56. 693

Fortepiany

pianina pierwszorzędne nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki. Nowacki Piłsudskiego 17 14560

Jadalnię

orzechową, sypialnię „Floryda", solidne wykonanie, sprzeda Stolarnia Sykstuska czternaście 14674

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!



Najlepsze najtańsze OBUWIE poleca najstarsza firma katolicka **L. T. SKRZYPEK** Lwów, Halicka 4. tel. 241-70.

Trepki

(sandały) najrozmaitsze poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis", Lwów, ul. Halicka 5, mezanin. 671

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej uskutecznia



Do sprzedania

mały wóz (platforma) w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Lwów, Centnarowska 6, w godz. między 3—4. 14696

Fortepiany

krótkie, mało grane, tanie sprzedaje, mienia Hanak Piłsudskiego 21 pierwsze piętro. 14701

Fortepian

krzyżowy, stan bardzo dobry, z powodu wyjazdu sprzedam bardzo okazyjnie. Lwów, Akademicka 24, oficyny, mieszkanie 9 od 3-7. 14718

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Sapiehy 51 drzwi 7
komfortowe 2 pokoje wspólne dla panienki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. D

3 pokoje
przynależności komfort bez podatku lokatorskiego parter Lwów Sabińskiego 8 boczna Zielonej do wynajęcia od 1 czerwca. 14675

Mieszkania
5 i 4 pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Romanowicza 11. 14615

4 pokoje
słoneczne z balkonem II p. do wynajęcia Tarecka 1. 14685

Potockiego 6
Od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi I piętro komfort wyremontowane. Oglądać można od 11—1-ej tel. 255-98 14726

Do wynajęcia
zaraz 5 pokoi z pełnym komfortem, wysoki parter słoneczne Wiadomość u dozorcy Lwów, Techniczna 4. 14723

Centrum
Dwupokojowe kuchnia komfort 70 zł. 3-pokojowe kuchnia komfort 105 zł. 4-pokojowe kuchnia komfort 136 zł. Agencja Akademicka 24. 14740

3 pokoje
komfort I p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże 1472[illegible]

4-pokojowe
z komfortem i ogrodem do wynajęcia zaraz Własna Strzecha 15, Oglądać od 4—6, Umowa najmu Stryjska 76 I p. m. 4. 14722

3 pokoje
kuchnia komfort I piętro do wynajęcia Lwów Zofii 54a Dozorca [illegible] 14[illegible]

2 pokoje
nyże łazienka bez a dwa z kuchnią Kochanowskiego 48 dozorca 14733

Do wynajęcia
4 pokoje kuchnia przynależytości. Hołówki 11. 14731

Zarząd
kuchni dla inteligencji Wronowskich 2 poszukuje 3—4 ubikacyj, parter, śródmieście. Zgłoszenia tamże. 14733

3 pokoje
z kuchnią Żyblikiewicza 46. Oglądać 11—15. Komorne ustawowe. 14734

6-pokojowe
pełnokomfortowe obok ogrodu Kościuszki do wynajęcia. Badenich 7, Dozorca wskaże od 12—13 i 16—17. 14737

3-pokojowe
słoneczne mieszkanie pełny komfort III piętro od 1 czerwca do wynajęcia bezdzietnym Lwów, Modrzejewskiej 16 boczna Listopada od 1—4. 14710

2-pokojowe
mieszkanie pełny komfort pierwsze piętro wynajmę Lwów, Pawlikowskiego 4 Kwiatkówka. 14520

Pokój
przedpokój z klatki schodowej gaz wodociąg 1 czerwca wynajmę Lwow, Dąbrowskiego 8. 14573

5 pokoi
kuchnia pełny komfort zaraz do wynajęcia Lwów, Dąbrowskiego 4 — dozorca. 14605

Szukam
3 pokoje kuchnię słoneczne komfort okolica Politechniki. Zgłosz. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Urzędnik". 14634

3-pokojowe
pełnokomfortowe i jednopokojowe zpn. do wynajęcia Lwów, Badenich 7. Dozorca wskaże. 14[illegible]

2 pokoje
kuchnia pełny komfort Skrzyńskiego 4|I p. właścicielka. 14680

Poszukuję
3 dużych pokoi. Zgł. z za pod. czynszu do Adm. „Zapewniony czynsz". 14684

4 pokoje
słoneczne balkon łazienka elektryka urzędnikowi Pietra 25 dozorczyni. 14[illegible]87

Koralnicka 6
pokoi komfort kuchnia I p. 2 pokoje kuchnia oficyny parter 14692

Willa
centrum 3 pokoje większe, niża, komfort Lwów, Chmielowskiego 12. 14704

4-pokojowe
słoneczne pełnokomfortowe Lwów, Strzemię 11A boczna Żyblikiewicza do wynajęcia. 14709

2-pokojowe
mieszkanie, pełnokomfortowe natychmiast do wynajęcia. Lwów, Własna Strzecha Nad Jarem 1, Dozorca wskaże. 14712

Jaremcze
2 pokoje z kuchnią umeblowane werandą, słoneczne bardzo tanio do wynajęcia Lwów Kurkowa 3 m, 4 godz, 2—5. 14608

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Pokój
komfortowy czysty balkon samodzielnym Sapiehy 21 m. 3. 14719

Pokój
do wynajęcia plac Bernardyński 12a/2 zaraz. 14725

Pokój
umeblowany parter niekrępujące wejście zaraz odnajmę Zielona 5 drzwi 3. 14732

Pokój
słoneczny komfortowy osobnem wejściem poszukiwany okolica szpitala powszechnego. Zgłoszenia Leśna 16 m. 3 Łukomski. 14735

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Pokój
dwójkowy komfort utrzymanie dla solidnych Tarnowskiego 15 dozorca wskaże. 14562

Pokój
frontowy, słoneczny do wynajęcia Lwów, Wronowska 15 m. 6. 14607

Wynajmę
pokój komfortowy utrzymanie Lwów, Sykstuska 43a m. 8. 14693

Pokój
duży z przedpokojem, słoneczny z klatki schodowej, bez mebli, dla solidnego lokatora do wynajęcia. Wiadomość Mikołaja 9 sklep. 14714

Pokój
komfortowy, umeblowany oddzielny wchód, łazienka, wynajmę Lwów, Sapiehy 2 m. 5 1468

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Lokal
tarasą na restaurację, mleczarnię, kawiarnię, cukiernię biura lub stowarzyszenie zaraz do wynajęcia tel. 296-65. 14620

Lokal
sklepowy! Lwów, Rynek 9 zaraz do wynajęcia. 14698

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 15 słów — dalsze wyrazy po 8 groszy.

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dobrego domu do dziecka jednego, Zgłoszenia do Kurjera pod „Poszukująca". 14741

Dobrze
prezentująca się poszukuje posady na wyjazd pokojowej lub kelnerki. Listy Kurjer Zimorowicza 10 „Giena". 14729

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Do nauki
zawodowej przyjmę młodzieńca z ukończoną trzecią klasą gimnazjalną a 14 rokiem życia — zdrowego i chętnego do pracy handel spożywczy i kolonialny. Kasprowicz i Wąsowicz Stryj Rynek 45. 14400

Ogrodniczka
umiejąca pisać na maszynie i prowadzić rachunki potrzebna Dwór—Szczerzec koło Niamirowa 14736

Propagandzistka
katoliczka, inteligentna, wymowna, dobrze prezentująca się zaraz poszukiwana celem podróżowania po Małopolsce Wschodniej. Pierwszeństwo mają z praktyką fabryk spożywczych. Oferty tylko z fotografją, odpisami świadectw i opisem życia do administracji pod „Poważna praca". 14679

Potrzebna
dochodząca Lwów, Zamojskiego jeden I p. drzwi pięć (wprost schodów). Zgłoszenia 3—4 godz 14688

Dziewczyna
z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz. Zgłaszania Lwów, Długosza 29, m. 2. między godz. 1-2. 14715

Zguby

Zgubiono
książeczkę legitymacyjną Nr. 5061 wydaną przez U. J. K. we Lwowie na nazwisko Bohaczek Tytus. Uprasza się o łaskawy zwrot Teatyńska 37 m. 2. 14703

Uzdrowiska

Herbatę
i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon Lwów, Ormiańska 3 tel. 209-72. 784

Krynica
„LOTOS" pierwszorzędny pensjonat, centrum naprzeciw łazienek. ceny niskie. 14730

Morszyn
Wzorowo prowadzony pensjonat „Słoneczna" tuż przy Zdroju poleca piękne słoneczne pokoje kuchnia karlsbadzko-djetetyczna doborowe towarzystwo. Ceny przystępne. Dla PP. Wojskowych zniżki. Zgłoszenia na miejscu w Zarządzie we Lwowie ul. Oficerska 32 Majerowa Mackowa. 14727

Poszukuję
w Brzuchowicach jednego lub dwóch pokoi z całem utrzymaniem dla dwojga staruszków z własną służącą na lipiec i sierpień. Zgłoszenia do administracji pod „Profesorka". 14721

Krynica
pensjonat Dr. Łazarskiego, pokój z obfitem wykwintnem utrzymaniem 5 zł. Żadnych dopłat. 14115

Wiosna
najpiękniejszą porą roku w Karpatach. Pensjonat „JANINA" w Rozłuczu położony wśród lasów szpilkowych poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. Ceny najniższe. 11121

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Poduszki
do pieczątek patentowane jednorazowe użycie farby na 18 miesięcy. MARJAN BENDL Lwów-Wronowskich 6 tel. 201-66. 669

Naprawy
zegarów, zegarków i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów, plac Bernardyński 3 zabudowania OO. Bernardynów, 672

Czy wiecie? że...
wiele chorób żołądkowych spowodowała trująca śniedź (grynszpan) ze startego nakrycia stołowego. Trwałe srebrzenie tylko „Galwanoplator" Lwów, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik. 1311-7

Własnym
kosztem przeprowadzam parcelacje majątków ziemskich zapewniając najwyższe ceny, regulując długi hipoteczne według ustaw gwarantując wynik. Na żądanie zaliczka. Listy Kurjer Zimor. 10 „EKA". 14633

Tapety
tapczany meble tapicerowane własnego wyrobu najtaniej, najsolidniej wykonuje WEISS Skarbkowska 5 tel. 247-19. 642



Papiery techniczne
i przybory po cenach niskich poleca Ant. JAMINSKI, Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 147



JÓZEF PROCKO
Lwów, Teatralna 10 tel. 215-80
Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-80
114

Ondulacja
elektryczna na pół roku od 10 zł. specjalista Stanisław Ryker, Lwów, BATOREGO 14. Manicure 50 gr. 585

Fotograficzne
aparaty wszelkich systemów, do powiększeń, naprawia najdokładniej jedynie Zakład Precyzyjno-mechaniczny Eryk Wojakowski obecnie Lwów, Koralnicka 6. 790

MEBLE
do wszelkich pokoi poleca **Wytwórnia Mebli** Franciszka Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie, 848

Kapelusze
przerabiam po 1 zł., odświeżam pl. Bernardyński 12a/2. 14724

Zawiadomienie
Zawiadamiam niniejszem że we Lwowie przy ul. Akademickiej 14 znajduje się zaszczytnie znany salon krawiectwa męskiego kroju francuskiego, angielskiego i wiedeńskiego. Wykonuję robotę solidnie i tanio. Halo! Krawiec G. Klak Akademicka 14 I p. 14653

Ogród
gościnny Hrankowskiego Lwów Orzeszkowej 7 uprasza o odwiedziny. Kręgielnia — Jazz-band — Bridge. Obiady obfite a 1 zł. 14514

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Tanio
czysto i uczciwie odczyszczam pokoje sufity i ściany tapetowane lub malowane, brudne i zakurzone czyszczę chemicznie (na sucho). Zgłoszenia Kurjer Lwowski pod „Czystopol" 14723

Piłeczki
do robót szkolnych poleca F-a Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

UWAGA!
Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. o. Centrala Piastów 23, Filje ul. Marjacki 8, Gródecka 72. 498

Reklama w KURJERZE jest skuteczna

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW **PRECYZJA**
RUTOWSKIEGO 12 | PRZECHODNIA BRAMA
RYNEK 29 | ANDRIOLLEGO

OBUWIE — OBUWIE
ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca **Katolicki MAGAZYN**
JOT-ES Lwów, pl. Kapitulny 2 I. p. naprzeciw Katedry. — 688

Humor zagraniczny



— Kochanie, kucharka przypaliła twój ulubiony przysmak. Chcesz całusa na odszkodowanie?
— Owszem, powiedz jej niech przyjdzie.
(Lond. Opinion). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	0.70
Cała strona	„ 700.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.08
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ni też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 8-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Kazimierz Tarzan